Nr. 229. Wtorek, 7 Października 1890. **Rok 80.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacyé otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 *zł.*, półrocznie 8 *zł.*, kwartalnie 4 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.* 35 ct. W miejscu rocznie 12 *zł.*, półrocznie 6 *zł.*, kwartalnie 3 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.*

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 *zł.*

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z *Przewodnikiem* za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego“ zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą to pismo wychodzące raz na tydzień po cenie zniżonej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwu-tygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	62 ct.
	kwartalnie 1 „	86 ct,
Na prowincyi:	miesięcznie	92 ct.,
	kwartalnie 2 zł.	76 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 30 września b. r., radcę policyi, dr. Zenona Korotkiewicza, zamianować najmiłościwiej radcą rządowym i dyrektorem policyi w Krakowie.

Obwieszczenie.

Z powodu równoczesnego rozpisania uzupełniającego wyboru posła na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich, powiatu przemyskiego, na dzień 18 listopada b. r. ogłasza się niniejszem na podstawie §. 22 sejm. ord. wyb., wykaz właścicieli dóbr tabularnych, uprawnionych w myśl §. 14 sejm. ord. wyb., wedle brzmienia ustawy kraj. z dnia 26 czerwca 1887 Nr. 46 dz. ust. kraj. do wyboru posła sejmowego w powyższym okręgu wyborczym.

Reklamacye przeciw temu wykazowi można wnieść do Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie w przeciągu dni 14, licząc od dnia ogłoszenia.

Reklamacye wniesione po upływie tego terminu nie będą uwzględnione.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Ogłoszenie.

W myśl rozporządzenia wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 18 września 1875 r. l. 126 d. u. p. odbędą się egzamina dla lekarzy i weterynarzy, przepisane rozporządzeniem wys. c k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 21 marca 1873 Nr. 37 d. u. p. w celu uzyskania stałej posady w publicznej służbie zdrowia przy politycznych władzach administracyjnych, w listopadzie 1890 roku, dla lekarzy w Krakowie, a dla weterynarzy we Lwowie.

Podania o przypuszczenie do tych egzaminów, zaopatrzone w dowody wymagane §. 7. względnie §. 17 powołanego wyżej rozporządzenia ministeryalnego mają być wniesione do c. k. Namiestnictwa we Lwowie, najdalej do dnia 15 października b. r. za pośrednictwem dotyczących c. k. Starostw, względnie Dyrekcyi policyi we Lwowie i Krakowie.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie.

Reskryptem z dnia 30 lipca 1890 r., l. 27.928 przedłużyło W. c. k. Ministerstwo handlu i król. węg. ministerstwo handlu na dalsze dwa lata, udzielony reskryptem z dnia 20 czerwca 1888 r., l. 2.860, Franciszkowi Rychnowskiemu, we Lwowie, wyłączny przywilej na aparat do desynfekcyi kalorycznej (*calorische Desinfektions Apparat*).

Co się do publicznej wiadomości podaje.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 6 października

W ostatnich czasach prasa rossyjska zużyła cały zapas argumentów na obalenie dość rozpowszechnionego podejrzenia, o pewnym związku znanych wypadków w Armenii, z tendencyami polityki gabinetu petersburskiego. W tym też duchu pracowała dyplomacya rossyjska w Konstantynopolu, usiłując przekonać sułtana i W. Portę, iż panujące w Armenii wzburzenie umysłów, gdzie indziej a nie w Rossyi ma swe źródło. Zarówno prasa jak dyplomacya rossyjska, dawały przy tej sposobności do zrozumienia, iż jeżeli komu, to w pierwszym rzędzie Anglii zależy na tem, aby podsycać, istniejące w pomienionej prowincyi tureckiej naprężenie i pracować nad przekształceniem Armenii w samoistne księstwo; albowiem spodziewa się, iż taka organizacya niemniej skutecznie oddziaływałaby przeciw zaborczym planom Rossyi na terenie azyatyckim, jak obecnie Bułgarya na półwyspie bałkańskim. Insynuacya ta wszakże, jak zapewniają ze strony dobrze poinformowanej, nie znalazła u W. Porty pożądanego oddźwięku. Sułtan sam miał się wyrazić, iż chociaż trudno mu nieprzyznać, że niektóre liberalne dzienniki angielskie przyczyniły się swemi artykułami do zaniepokojenia opinii publicznej w Armenii i rozbudzenia niebezpiecznych dla Turcyi aspiracyj, rząd królowej zachował się w całej tej sprawie jak najlojalniej i nie dał bynajmniej powodu do powątpiewania o szczerości swych uczuć dla państwa tureckiego. Wprawdzie ambasador angielski, sir Withe, widział się zniewolonym wystąpić w kwestyi armeńskiej ze swemi radami a nawet ostrzeżeniami, uczynił to jednak w formie tak prawidłowej, iż z góry należy przyjąć, jako akcya jego w tym kierunku miała wyłącznie na oku dobro i pomyślność Turcyi. W decydujących kołach konstantynopolitańskich są zresztą tego przekonania, iż jeżeli powiedzie się powstrzymać obce wpływy, trudności w Armenii nie przybiorą charakteru niebezpiecznego, a na to tem pewniej można liczyć, iż w pałacu sułtańskim i W. Porcie mają silne postanowienie, uczynienia w zupełności zadość uprawnionym żądaniom Armeńczyków. Ponieważ i z Petersburga otrzymano kategoryczne zapewnienie, iż rząd rossyjski uczyni wszystko, coby tylko mogło wpłynąć na uspokojenie umysłów w Armenii, więc nie ma na razie obawy, aby t. zw. kwestya armeńska stanęła poprzek czynnościom, dążącym do utrwalenia powszechnego spokoju i porządku.

Z c. k krajowej Rady zdrowia.

Dnia 30 września 1890 odbyła c. k. krajowa Rada zdrowia piętnaste posiedzenie, na którem:

1. Przedyskutowano projekt ustawy, urządzającej stosunki zdrojowisk i uzdrowisk w kraju.

Wrażenia z Wystawy
Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie.

Jeżeli cię czytelniku, zaniosą łaskawe bogi trochę dalej po za mury Lwowa, jeżeli zwiedzisz „Salon“ paryski albo „Künstlerhaus“ w rozkosznej stolicy naddunajskiej; jeżeli nawet zajrzysz do zawsze wesołej i ponętnej Warszawy, lub bodaj do poważnego Krakowa — wszędzie w tych miastach spotkasz ożywiony ruch na Wystawach sztuk pięknych. Tylko u nas ruch ten słaby, bardzo słaby — chyba, że w niedzielę i święta zaroi się trochę „Salon“ publicznością.

A przecież Wystawę lwowską odwiedzać warto; od pewnego bowiem czasu nie ma prawie tygodnia, aby jeden lub kilka nowych utworów nie przybyło. Obecnie mieści ona wiele prac cennych, o których godzi się pomówić obszerniej.

Przedewszystkiem przyjrzyjmy się portretom, pomiędzy któremi spotykamy pracę, pędzla mistrza Matejki.

Nic bałamutniejszego pod słońcem, nad przeważające wśród warstw średnio wykształconych pojęcie o portrecie. Zazwyczaj ludzie nie obeznani bliżej ze sztuką, malarstwo portretowe stawiają na dość nizkim szczeblu w hierarchii twórczości artystycznej, lekceważą je do pewnego stopnia, sądząc naiwnie, że wystarczy władać jako-tako pędzlem, aby namalować portret. Tymczasem doświadczenie poucza, że łatwiej stworzyć „przeciętnie“ dobry obraz — niż zdobyć się na pracę, prawdziwie cenną z zakresu malarstwa portretowego. Wielu „zjadaczów chleba“ wyobraża sobie, że portret to — podobizna, mniej lub więcej dobra, mniej lub więcej znakomita. Gdyby tak było istotnie, w takim razie najlepszym portrecistą byłby.... aparat fotograficzny.

Ale portret jest czemś więcej, niż mechanicznem przeniesieniem rysów danej osoby na płótno. Mamy artystów, którzy wiernie a nawet z talentem potrafią odtworzyć czyjeś rysy, a przecież, mimo to portrecistami, w prawdziwem pojęciu tego wyrazu, nie byli i nie są. Bo portret to nie... podobizna. Uchwycenie podobieństwa, wierne przeniesienie na płótno charakterystycznych cech portretowanej osoby — to dopiero połowa zadania. Ażeby zaś martwe rysy ożywić, wlać w nie ducha, dać im wyraz, myśl, uczucie — trzeba wznieść się do wyżyn prawdziwego artyzmu, trzeba iskry twórczej — trzeba pewnego natchnienia. Wtedy dopiero portret staje się dziełem sztuki....

Malarstwo nasze, które w ciągu kilkudziesięciu lat rozwinęło się tak wspaniale — na karcie portrecistów nie wiele imion zapisać może złotemi głoskami. Z żyjących artystów wymienić można zaledwie Matejkę, Rodakowskiego, Horowitza.... Do tego szczupłego grona przybył w ostatnich czasach p. Kazimierz Pochwalski, którego prześliczny portret Henryka Sienkiewicza, odznaczony niedawno wysoką nagrodą w Monachium, znajduje się obecnie na Wystawie lwowskiej.

Należałoby może najpierw pomówić o tym portrecie, ale „z urzędu i wieku“ pierwsze miejsce należy się genialnemu twórcy „Kazania Skargi“ i tylu innych dzieł znakomitych. Mistrz krakowski nadesłał okazały portret St. hr. Tarnowskiego, w bogatym i malowniczym stroju rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jak zawsze u Matejki, tak i tu podziwiać można energiczny, potężny rysunek, przepyszne malowanie akcesoryów — całość imponującą. Wprawdzie, gdy stanie przed portretem mistrza krakowskiego ten lub ów artysta, zaraz ci prawić zaczyna na ulubiony temat *baroco* i z tryumfem, godnym lepszej sprawy, wskazuje na pewne w obrazie usterki — ale spojrzyj - no pierwej, kochany artysto, na swoje arcydzieło, a przyznasz, żeś Matejce nie dorósł do pięty!

Na jedno zgodzić się można, że portret St. hr. Tarnowskiego nie może być policzonym do najcelniejszych prac mistrza i stanąć w jednym szeregu z przepięknym portretem, przedstawiającym nieodżałowanej pamięci Józefa Szujskiego. Ale niepodobna żądać od kogoś samych arcydzieł, tem więcej od takiego olbrzyma pracy, jak Matejko, który tylu już świetnemi utworami zbogacił skarbiec sztuki narodowej, rozniósł jej sławę daleko po świecie.

Do skarbca tego dorzucił świeżo nie-pośledni klejnot młody, pełen wielkiego talentu artysta p. Kazimierz Pochwalski. Mówimy tu o jego portrecie, przedstawiającym Henryka Sienkiewicza. Portret to godny zaiste sławnego autora. Znamy p. Pochwalskiego nie od dzisiaj — byliśmy przez dłuższy czas świadkami stopniowego rozwoju jego talentu. Ten wielce sympatyczny, skromny zawsze, cichy, ujmującej powierzchowności malarz nie bawił się nigdy w żadne nowatorstwa artystyczne, które zbyt wcześnie zawracały głowę innym jego kolegom: w „impresionizm“, *plein-airy* etc. Zamknięty w swojem cichem i skromnem atelier przy ulicy Krupniczej w Krakowie, stroniący od tak popularnych w podwawelskim grodzie knajpek i hałaśliwych sejmików dziatwy Apellesa — pracował gorliwie, wytrwale, nie naśladując w swych utworach nikogo, ani też nie kusząc się o wytknięcie nowych dróg dla malarstwa; pracował zawsze ze skromnością ucznia a zapałem prawdziwego artysty. Już w pierwszych jego studyach i utworach przebijał się niepospolity dar obserwacyi, poważne pojmowanie natury i sztuki, rysunek poprawny zawsze i czysty, malowanie ujmujące. Nareszcie wystąpił z portretem Sienkiewicza, który od razu postawił go w szeregu znakomitych artystów.

Proszę spojrzeć na ten portret: niema tu żadnej brawury, ani posługiwania się modnemi „sztuczkami“. Traktowanie przedmiotu pełne prostoty: wyraźne masy światła, masy cienia, płaszczyzny, odrzynające się nawet ostro — a pomimo to, jakie wrażenie, jaki efekt! Ależ ten Sienkiewicz na płótnie Pochwalskiego żyje, brak mu tylko mowy. Prześliczna ta praca krakowskiego artysty może być wielce pouczającem źródłem studyów dla młodych adeptów sztuki, błąkających się po ciemnych jej manowcach.

Z „urzędu i wieku“ należy się także wspomnienie na tem miejscu Horowitzowi. Znakomity portrecista warszawski wystąpił tym razem przed publiczność skromnie: z kartonem dużych rozmiarów, rysowanym kredą, a przedstawiającym Mickiewicza w pozie stojącej, z rękoma złożonemi wdzięcznym ruchem na piersi. Wielkość portretu naturalna. Jest to bez zaprzeczenia najlepszy wizerunek Adama, jaki ukazał się w ostatnich czasach. Ponieważ jednak nie nasuwa on żadnych szczególnych uwag — więc nie zatrzymujemy się przed nim dłużej.

Natomiast przystaniemy na chwilę przed portretami pp. Axentowicza i Krzesza. Pra-

2. Wydano opinię w sprawie założenia nowego cmentarza w Szczawnicy wyżnej.

Sprawy krajowe.

(Sprawozdanie krajowej komisyi przemysłowej.)

Krajowa komisya przemysłowa wygotowała już sprawozdanie dla Sejmu, obejmujące przegląd czynności za czas od sierpnia 1889 r. do sierpnia 1890 r.

W ostatnim czasie przybyło pięć nowych uzupełniających szkół przemysłowych a mianowicie: w Bochni, Jaśle, Starym Sączu, Wadowicach i Żółkwi.

Układy co do organizacyi dalszych dwóch szkół przemysłowych uzupełniających w Gorlicach i Samborze, postąpiły tyle, że w ciągu r. b. wejdą one w życie. Są zaś w toku rokowania co do otwarcia szkół przemysłowych uzupełniających w Sanoku i Wieliczce. Z pięciu miast, w których uchwałą sejmową z dnia 11 stycznia 1880 r. zwinięte zostały szkoły wydziałowe męskie, a postanowiono zaprowadzić tam w ich miejsce szkoły przemysłowe uzupełniające, tylko Bochnia zaprowadziła taką szkołę. Rady gminne w Samborze i Wieliczce powzięły już uchwały, przychylne zaprowadzeniu szkół przemysłowych uzupełniających, natomiast z Gródka i Sniatyna nie nadeszła żadna odpowiedź na odnoszące się do tego przedmiotu wezwania.

Komisya przemysłowa z ubolewaniem podnosi w swem sprawozdaniu, że na całej bardzo znacznej przestrzeni kraju w północno-wschodniej stronie linii, pociągniętej przez Żółkiew, Lwów, Brzeżany i Kołomyję, nie ma dotąd ani jednej szkoły przemysłowej uzupełniającej, chociaż w miastach z tak liczną stosunkowo ludnością rękodzielniczą jak Tarnopol, Sniatyn, Zaleszczyki, Trembowla, Zbaraż, Złoczów, Brody i inne, szkoły wieczorne dla terminatorów wdzięczne miałoby pole do działania. W ogólnym stanie szkół przemysłowych uzupełniających, zaznacza komisya pewne postępy. Mianowicie wszystkie szkoły zaopatrzone zostały we wzory i modele rysunkowe, tudzież inne środki pomocnicze, ułatwiające naukę a podnoszące jej skuteczność. We wszystkich szkołach udzielają obecnie nauki rysunków nauczyciele, którzy odbyli specyalne w tym celu urządzone kursa metodyczne — wskutek czego podniosła się nauka rysunków.

Jako ujemne strony w organizacyi szkół przemysłowych uzupełniających, podnosi komisya objawiającą się w niektórych miastach niechęć majstrów do posyłania terminatorów do tych szkół — niechęć, która musi być środkami przymusowemi przełamywana; dalej zbyt skromny udział czynników lokalnych, t. j. gmin i powiatów w kosztach utrzymania szkół przemysłowych uzupełniających, a wreszcie nieuregulowany stosunek tych zakładów do rządu. Ta ostatnia uwaga odnosi się do wydania jednolitego statutu organizacyjnego dla wszystkich szkół, który nie uzyskał dotąd zatwierdzenia rządowego.

Z nowych szkół przemysłowych, wchodzi w życie niebawem warstat wzorowy kołodziejski w Grybowie.

W toku są rokowania co do wyjednania u Rządu założenia drugiej szkoły fachowej, dla przemysłu drzewnego na wzór zakopańskiej, we wschodniej części kraju. Komisya oświadczyła się za miastem Kołomyją; miasto oświadczyło gotowość przyczynienia się do kosztów utrzymania takiej szkoły datkiem rocznym w kwocie 600 złr., na wypadek zaś, gdyby miała ona obejmować także oddziały dla nauki kołodziejstwa i bednarstwa, kwotą 800 złr., Wydział powiatowy w Kossowie przyrzekł również przyczynić się pewną kwotą na zasiłki dla uczniów powiatu kossowskiego.

W ciągu roku przybyły dwie nowe szkoły tkackie, a mianowicie: warstat wzorowy płócienniczy i sukienniczy im. cesarza Franciszka Józefa I w Łańcucie i warstat wzorowy w Glinianach. Urządzenie warstatu tkackiego w Rychwałdzie, w powiecie żywieckim, jest w toku.

SPRAWY MONARCHII

(Wybory sejmowe w Wiedniu. — Zaniechana konferencya. — Rozporządzenie wspólnego Ministerstwa wojny. — Konferencya handlowo-cłowa. — Budżet w komisyi budżetowej. — Frakcya Ugrona. — Reforma administracyjna w Węgrzech.)

Przedwczorajszy ściślejszy wybór do sejmu dolno-austryackiego na „Landstrasse“ w Wiedniu, nie wydał rozstrzygającego rezultatu, albowiem żaden z kandydatów nie otrzymał absolutnej większości. Oddano ogółem 4934 głosów, z tych padło na ks. Schnabla 2483, na kandydata narodowo-liberalnego dr. Grübla 2378; pierwszemu brakło tedy do absolutnej większości 30 głosów, drugiemu 90. Pierwszy ściślejszy wybór między oboma tymi kandydatami odbywa się dzisiaj. Oba stronnictwa rozwinęły niezmiernie ożywioną agitacyę i zmobilizowały wszystkie swe siły.

Projektowana konferencya wszystkich czeskich posłów z Czech, Morawy i Szląska nie przyszła do skutku. Celem jej zwołania udawali się czescy mężowie zaufania do dr. Riegera, który prosił p. Mattusza, aby tę sprawę wniósł na wspólnem posiedzeniu delegatów staro i młodoczeskich. Otóż na tę propozycyę oświadczyli Młodoczesi, iż taka ogólna konferencya mogłaby tylko w tym razie przynieść pewną korzyść, gdyby poprzednio nastąpiło porozumienie między staro- i młodoczeskimi posłami w samych Czechach. Gdy jednak takie porozumienie nie zostało osiągniętem, przeto także i ogólna konferencya byłaby bezowocną. *Hlas Naroda* czyni Młodoczechów odpowiedzialnymi za niepżyjście konferencyi do skutku.

Ministerstwo wspólne wojny wydało nowe rozporządzenia, dotyczące niewliczania czasu, przebytego w więzieniu śledczem do czasu służby dodatkowej u tych żołnierzy, którzy z jakichkolwiek bądź powodów w czynnej służbie nadsługiwać muszą. Z powołaniem się na §. 51 ustawy wojskowej, i na odnośne paragrafy przepisów wojskowych, które postanawiają, że żołnierz, skazany w drodze cywilnego lub wojskowego postępowania karnego, ma tylko wtedy odsługiwać dodatkowo czas, spędzony na odbywaniu kary, jeśli czas ten wynosi więcej aniżeli trzy miesiące, rozporządziło c. i k. Ministerstwo wojny, że więzienie śledcze nie ma być wliczane do czasu służby dodatkowej, jeśli czas w więzieniu śledczem przebyty był już częściowo do kary wliczony.

W ciągu bieżącego miesiąca zbierze się austro-węgierska konferencya handlowo-cłowa, w celu wydania nowych instrukcyj do przeprowadzenia rokowań z Turcyą, w sprawie zawarcia traktatu handlowego. Potrzeba nowych instrukcyj okazała się po sprawozdaniu, jakie ambasador br. Calice, podczas ostatniej swej bytności w Wiedniu, złożył o stanie teraźniejszym tych rokowań. Ponieważ rokowania handlowe Turcyi z Niemcami już ukończone zostały, przeto jest nadzieja, że rokowania Porty z Austryą szybszym odtąd pójdą krokiem, zwłaszcza, że już tylko nie wiele, jakkolwiek ważnych kwestyj, jest do załatwienia.

Komisya budżetowa węgierskiej Izby deputowanych postanowiła rozpocząć obrady nad preliminarzem budżetu na r. 1891 w dniu 7 b. m. Referaty objęli: Ernest Daniel (t. zw. mały budżet) Edmund Gojàri (budżet ministerstwa spraw wewnętrznych), Ignacy Daranyi (budżet ministerstwa handlu), Piotr Busbach (budżet ministerstwa sprawiedliwości), hr. Juliusz Andrassy (budżet ministerstwa obrony krajowej) i wreszcie Aleksander Hegedüs, budżet ministerstwa finansów tudzież generalne sprawozdanie o całym budżecie.

Frakcya Ugrona ukonstytuowała się pod nazwą „stronnictwa niezawisłego“ i wybrała Gabryela Ugrona prezesem, Aleksego Györy i Juliusza Litsa wiceprezesami, Juliusza Györffy i Ludwika Holló sekretarzami.

Według *Pester Lloyda*, reforma administracyjna nie wejdzie w życie od razu, ale stopniowo w ciągu lat pięciu, ponieważ dzisiejsi urzędnicy jeszcze na przeciąg lat pięciu obrani zostali. Na opróżnione miejsca, jakie w tym czasie będą do dyspozycyi, wejdą urzędnicy mianowani. Urzędników, począwszy od rangi sekretarza, mianować będzie Najj. Pan, zaś poniżej tej rangi minister spraw wewnętrznych. Żupan nie będzie już odtąd miał prawa nominacyi urzędników, będzie on tylko stał jako urzędnik na czele municypium, mając wyznaczone sobie do załatwiania pewne agendy, pod osobistą odpowiedzialnością. Wydział municypalny będzie mógł dla każdego okręgu delegować wydział specyalny, który w obec pierwszego urzędnika okręgu, będzie miał rolę władzy doradczej. Właściwą kontrolę sprawować będzie wydział administracyjny, którego członkowie, w liczbie 24, otrzymywać będą t. zw. „marki obecności“, a którego poszczególne oddziały fachowe będą miały także fungować jako władze apelacyjne.

Z Warszawy.

(Emigracya. — Kwestya żydowska w Królestwie).

Warsz. Dniewn. zaznacza, iż środki, przedsięwzięte w celu ukrócenia występnej działalności agentów, namawiających do wychodźtwa do Brazylii ludność Łodzi, Zgierza i Tomaszowa powstrzymały ruch emigracyjny. W ciągu ostatnich dwóch tygodni o przekradaniu się przez granicę nie było już słychać.

W jednym z ostatnich numerów zamieściło *Nowoje Wremia* korespondencyę z Warszawy, poświęconą prawie wyłącznie kwestyi żydowskiej w Królestwie Polskiem. Przytaczamy z niej poniżej kilka ustępów. Korespondent przypisuje n. p. emigracyę izraelitów do Brazylii wiadomościom o zastosowaniu do Królestwa przepisów z r. 1882-go:

„Jakkolwiek projekt rozszerzenia na żydów w Królestwie Polskiem prawa z roku 1882-go, zabraniającego im mieszkać po za obrębem miast, nie otrzymał dotąd sankcyi prawodawczej, żydzi tutejsi poczytują go za rzecz nieodwołalnie już zdecydowaną. Mniemanie to tłumaczy po części wzmożenie się od kilku miesięcy ruchu emigracyjnego wśród ludności żydowskiej. Mówią, że znany fabrykant łódzki, Poznański, ofiarował kilkakroć sto tysięcy na zasiłek dla emigrantów żydowskich; opowiadają również o emigrantach, którzy po utrzymaniu zapomogi z utworzonego w tym celu funduszu udali się do Brazylii, ale wkrótce wrócili do domu, przekonawszy się, że ta obiecana dziś dla wychodźców ziemia inaczej przedstawia się na miejscu i nie odpowiada wcale pokładanym w niej nadziejom“.

Sprawy rossyjskie.

(Potoczne wiadomości).

Now. Wr. donosi, iż rada państwa w ciągu nadchodzącej sesyi ma zająć się pomiędzy innemi, projektem nowych przepisów, tyczących się najmowania robotników do kopalń w guberniach południowych.

Dzienniki petersburskie znów powtarzają pogłoskę o projekcie ograniczenia udziału cudzoziemców w fabrykach i zakładach przemysłowych.

O stosunkach ekonomicznych w Rossyi, otrzymuje *Köln. Ztg* ciekawą korespondencyę z Petersburga. Pomimo korzystnego budżetu w ostatnich dwóch latach i pomimo usiłowań rządu o podniesienie gospodarstwa rolnego, położenie materyalne nie polepszyło się w tym stopniu, jakby to z wysokiego kursu rubli można było wnosić. Gdyby wszystko zależało — pisze korespondent — od ustaw i ukazów, musiałaby być Rossya od dawna już najbardziej ucywilizowanem państwem na świecie. Tymczasem prowincye wyglądają jeszcze zawsze tak, jak za czasów Romanowów. Szczególniej zastanawiać muszą każdego olbrzymie zaległości podatkowe, pomimo że w ciągu ostatnich lat trzech urodzaje były bardzo dobre. Księgi banków rolniczych dowodzą nadto, że tak szlachta jak i chłopi są poprostu bankrutami. Z tego powodu odbywa się gromadna emigracya włościan na Wschód a badania statystyczne stwierdzają, że ilość ludności obniżyła się n. p. w gubernii moskiewskiej, pomimo znacznej liczby nowonarodzonych. W gubernii orelskiej również szlachta zbankrutowała zupełnie. Tylko przemysł i handel, dzięki cłom ochronnym, trzymają się jako tako i wnoszą do skarbu 180—200 milionów rub. Wobec takich stosunków, jeden rok nieurodzajny może zniweczyć wszystkie obliczenia ministra Wyszniegradzkiego, kilka lat urodzajnych zaś uczynić go znakomitym finansistą.

Dzienniki donoszą z Rygi, że tamtejszy sąd skazał pastora Wegenera za udzielenie ślubu mięszanego, na 2 miesiące więzienia i utratę godności duchownej.

Dnia 3 b. m. przybył do Petersburga podpułkownik niżegorodzkiego pułku dragonów, książę Ludwik Napoleon.

Jak donoszą dzienniki petersburskie, wyjechała do Paryża deputacya przedstawicieli rossyjskiego handlu zbożem i młynarstwa. Celem wysłania delegatów jest zawiązanie ściślejszych stosunków bezpośrednich między producentami Rossyi, a syndykatami młynarzy we Francyi.

Dziennik *Kaspij* donosi:

„Na granicy perskiej o mało nie przyszło do starcia między władzami rossyjskiemi i perskiemi; tylko przytomność pułkownika kozackiego Remezowa zapobiegła wypadkowi. Gubernator pogranicznej prowincyi perskiej postanowił bowiem zająć 250 wiorst kwadratowych terytoryum rossyjskiego i w tym celu posunął się ku granicy na czele 300 żołnierzy perskich. Pułkownik Remezow dowiedział się zawczasu o tym planie, i natychmiast rozkazał mieć się na pogotowiu dwu secinom kozaków i 40 szeregowcom straży pogranicznej; gubernator perski widząc to odstąpił od zaborczych swych projektów.“

Sprawy serbskie.

(Drobne wiadomości).

Pol. Corr. pisze: Serbski poseł przy Dworze wiedeńskim, Simicz wręczył austro-węgierskiemu Ministerstwu spraw zagranicznych notę, w sprawie ostatecznego załatwienia kwestyi przywozu nierogacizny do Węgier. Rząd serbski przyjął postawione przez gabinet węgierski warunki. Dnia 10 października przywrócony zostanie stan rzeczy, traktatem handlowym określony, a do tego czasu wejdą w życie także te ograniczenia, które uznano za właściwe, z powodu miejscowych stosunków w Steinbruch. Kwestyę tedy przywozu nierogacizny do Węgier, należy uważać za ostatecznie załatwioną także pod względem formalnym.

Do *Presse* telegrafują z Belgradu: W dobrze poinformowanych kołach radykalnych utrzymują, iż król Milan, ze względu na zagrożone położenie dynastyi zażądał, aby oddano mu naczelne dowództwo nad wszystkiemi wojskami armii serbskiej, do czego zresztą ma prawo na podstawie umowy, zawartej z regencyą przed złożeniem korony.

Radykalni rozpoczęli znowu silniejszą agitacyę przeciw królowi Milanowi, z powodu usunięcia guwernera królewskiego, dr. Dokicza, który jest członkiem stronnictwa radykalnego, a zamianowania w jego miejsce pułkownika sztabu generalnego Miskowicsa, bezwzględnego zwolennika króla Milana.

Słychać, iż przewódca frakcyi postępowej Garaszanin nie przyjmie żadnego z dwóch mandatów, jakie zdobył przy ostatnich wyborach do skupczyny. Zdaniem jego, wynik wyborów dowiódł, że nie nadeszła jeszcze pora rozpoczęcia akcyi ze strony postępowców.

Przesilenie w Portugalii.

Korespondenci z Lizbony do pism francuskich zapewniają, że są wszelkie widoki ukończenia tak przesileń wśród ludności z

---

ce te noszą na sobie wyraźnie zagraniczną markę, wkraczają one w modną dziś na paryskim bruku dziedzinę *plein-airu*. P. Józef Krzesz kształcił się najpierw w krakowskiej Szkole sztuk pięknych. Człowiek to zdolny,— że zaś nie sprzyjało mu dotąd szczęście, winny temu i okoliczności, wśród jakich talent się jego rozwijał. P. Krzesz żywy z natury i ruchliwy, nie mógł się nigdy pogodzić z systematyczną nauką szkolną. Szczególniej nużył go i niecierpliwił rysunek z antyków. Pilno mu było malować. Jeszcze też na pierwszym kursie, gdy nie miał wyobrażenia o rysunku, wziął się w domu cichaczem do farb olejnych i pędzla. Z początku, pod wrażeniem Brandta i Kossaka oddał się namiętnie malowaniu koni. Pamiętamy z tych czasów tragi-komiczne jego „Wyścigi w.... piekle!“ To sprzykrzyło mu się wkrótce: zobaczył ilustracye Andriollego, z pretensyonalnemi tytułami, i oto maluje wnet obrazek p. t. „Umarła moja pociecha, umarła.“ Ale i liryzm opuszcza go niebawem. Postanawia więc.... zostać Matejką. Tworzy kompozycye w duchu mistrza krakowskiego, naśladując go we wszystkiem przesadza w niemożliwy sposób rysunek, przy malowaniu ciała ludzkiego używa wszelkich istniejących barw na palecie, kocha się w laserunkach, uwielbia „kraplack“ i „asfalt“ gwałci naturę i sztukę.

W tych warunkach powstaje jego „Bitwa pod Orszą,“ owoc niedojrzałego talentu.

Nie znalazłszy w kraju uznania, wyjeżdża p. Krzesz do Paryża, poznaje w nowożytnym Babilonie jakąś Hiszpankę i podobno się z nią żeni — a nam przysyła portret prof. Wagi, malowany pod wrażeniem *„plein-airów“* paryskich, portret, w którym dawniejszy zmanierowany rysunek p. Krzesza i sposób malowania bardzo korzystnej uległy zmianie. Można powinszować artyście dużego postępu i mieć nadzieję, że z czasem, gdy młody malarz otrząśnie się zupełnie z obcych naleciałości, obdarzy nas pracą oryginalną i cenną.

O portrecie p. Axentowicza, noszącym także zagraniczną markę, dają się słyszeć bardzo sprzeczne i nieuzasadnione zdania. Podobno nawet w pewnym przybytku, poświęconym czarnej kawie i biszkoktom — o mało co nie przyszło z tego powodu do rozlewu.... abricotinki. Podczas bowiem gdy jedni chwalą portret p. Axentowicza nad miarę, potępiają drudzy. Zdaje się, że najwłaściwiej zająć stanowisko pośrednie, bo portret ten nie jest ani tak bardzo zły jak chcą jedni, ani tak dobry, jak twierdzą inni. To jedno nie ulega wątpliwości, że dawniej, za czasów gdy p. Axentowicz mieszkał w Monachium, prace jego przysyłane na wystawę w Krakowie nie budziły tak różnorodnych zdań, i zgadzano się powszechnie, że malowane były z wielkim talentem. Pysznym szczegółem w teraźniejszym portrecie tego artysty jest prawa ręka, bardzo plastyczna, malowana wybornie, żałować tylko należy, że układ jej wiele niestety, zostawia do życzenia. Jest po prostu niefortunny.

(Dokończenie nastąpi).

Jan Zdora.

powodu niezadowolenia z traktatu z Anglią, jak i przesilenia w ministerstwie. Według nowszych doniesień obejmie prawdopodobnie tekę spraw zagranicznych, powołany na prezesa gabinetu p. Martens Ferrao. Ministrem spraw wewnętrznych mianowany będzie Ribeiro. Piotr Carvalho, konserwatysta, prezes Izby deputowanych, objąłby finanse, tekę zaś sprawiedliwości otrzymałby Vasconcellos, również konserwatysta, prezes Izby parów. Wreszcie, jako kandydata na ministra wojny, wskazują generała Sousa. Nowe ministerstwo ma otrzymać bezwarunkowe pełnomocnictwo do działania w sprawie zatargu angielsko-portugalskiego.

Dotychczasowe położenie nie jest wszakże miłe, a korespondent lizboński *Köln. Ztg.* donosi: Utworzenie nowego gabinetu spowodować może ponowne zaburzenia. Stan handlowy życzy sobie jak najrychlejszego zażegnania obecnych nieporozumień, gdyż stosunki dzisiejsze są po prostu niemożliwe. W bankach nie ma prawie pieniędzy, a prywatni klienci w trwodze, iż wybuchnąć może groźniejsze przesilenie, zatrzymują wszelkie zapasy w ukryciu. Wielkie przedsiębiorstwa młynów parowych, zawiesiły wszelki ruch i pracę, ponieważ w skutek podwyższenia ceł od zboża, twierdzą, że straciliby nie tylko zysk, ale i kapitały zakładowe. Wszelkie inne interesa zostały równie zawieszone, a banki uszczuplają dyskont. Dzień urodzin królewskich przeminął spokojnie, przyjęcia u dworu nie było, ponieważ król nie odzyskał jeszcze zupełnie zdrowia.

KRONIKA

Lwów, 6 października.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły, gminie Gospozydowa, w powiecie brzeskim, na restauracyę kościoła, zapomogi w kwocie 100 złr.

— **Dzień Imienin Najj. Pana** obchodzony był w Krakowie, w sobotę, uroczystem nabożeństwem, odprawionem w katedrze na Wawelu a celebrowanem przez Jego Eminencyę ks. kardynała księcia biskupa krakowskiego, w asystencyi ks. prałata Matzkego i ks. kanoników katedralnych Józefczyka i Sobierajskiego. Presbiteryum kościoła zapełnili: członkowie kapituły katedralnej, komendant korpusu JE. gen. Krieghammer ze sztabem i korpusem oficerów, p. delegat Namiestnictwa Kuczkowski z gronem urzędników starostwa, rektor Uniwersytetu prof. dr. Zakrzewski z dziekanami Wydziałów, prezydent miasta dr. Szlachtowski z gronem radców miejskich, JE. prezydent Zborowski z radcami sądu apelacyjnego, prezydent Jasiński z radcami sądu krajowego, dyrektor Kolosvary z urzędnikami kolei państwowej, radca policyjny dr. Kaiser, dalej naczelnicy wszystkich innych władz, mających w mieście siedziby. Nawy kościelne zajęły oddziały wojska wszelkiej broni. W katedrze zebrała się licznie publiczność, między nią wiele młodzieży szkolnej, a nawet włościan. Podczas nabożeństwa śpiewał chór katedralny pod kierownictwem p. Rychlinga. — Tegoż dnia w kaplicy Towarzystwa Dobroczynności odprawionem zostało także uroczyste nabożeństwo z powodu imienin Najj. Pana, na którem prócz ubogich i sierót pod opieką Towarzystwa zostających, był obecnym prezes i urzędnicy Towarzystwa.

Uroczyste nabożeństwa przy udziale przedstawicieli władz, wojska, korporacyj i licznych rzesz pobożnych, odbyły się tegoż dnia we wszystkich miastach i miasteczkach naszego kraju. Po odbytych nabożeństwach w miastach powiatowych, naczelnicy sądów, przedstawiciele Rad powiatowych i gminnych, dyrektorowie szkół i t. d., składali na ręce c. k. Starostów wyrazy życzeń i hołdu Najj. Solenizantowi, oraz zapewnienia o uczuciach najgłębszego przywiązania i wdzięczności dla miłościwie panującego nam Monarchy.

— **JCW. Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik**, w towarzystwie adjutanta hr. Schaffgotsche, w piątek po południu odwiedził pracownię malarską Tadeusza Ajdukiewicza w Wiedniu, aby oglądnąć wykonane przez tego artystę wielkie konne portrety Najj. Pana i Najd. Arcyksięcia Albrechta. Dostojny mecenas sztuki, jak donosi *Fremdenblatt*, zabawił w tej pracowni przeszło kwadrans i nie szczędził naszemu artyście pochwał za wykonanie tych portretów, które są już na ukończeniu i ukazują w swem tle świetne orszaki Monarchy oraz W. Marszałka armii Najd. Arcyksięcia Albrechta. Portret Najj. Pana przeznaczony jest dla cesarza niemieckiego i wkrótce wysłany będzie do Berlina.

— **Sejmik relacyjny**. Celem złożenia sprawozdania z czynności poselskich, zaprasza p. Adam Skrzyński, poseł na Sejm krajowy, wyborców z mniejszej własności powiatu gorlickiego, na dzień 9 października 1890 do sali Rady powiatowej w Gorlicach o godzinie 10 rano.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się we środę, dnia 8 b. m., w myśl fundacyi ś. p. dr. Józefa Malinowskiego, na pamiątkę bytności Najjaśniejszego Pana Cesarza Franciszka Józefa I. w kasynie miejskiem, wieczorek muzykalny, urządzony przez gal. Towarzystwo muzyczne, pod artystycznym kierunkiem p. dyrektora Rudolfa Schwarza, z następującym programem: 1. Beethoven: I. część trio *B-dur*, fortepian p. W. Zellingerówna, skrzypce p. prof. Wolfsthal, wiolonczela p. prof. Sladek. 2. Nessler: pieśń, odśpiewa p. Adam Krahl, uczeń konserwatoryum gal. Towarzystwa muzycznego. 3. J. Wieniawski: fantazya z *Fausta* odegra p. J. Swędrowski, uczeń konserwatoryum. 4. Deklamacya, wygłosi p. Franciszek Wysocki, artysta dramatyczny. 5. a) Rubinstein: „Tęsknota“; b) Żeleński: „Łaskawa dziewczyna“, odśpiewa p. Karolina Rauchówna. 6. Chopin: Balada, odegra p. Zofia Lateinerówna, uczenica konserwatoryum. 7. a) Vogt, Andante; b) Cherubini: Scherzo, odegrają pp. profesorowie Wolfsthal, Sladek, Słomkowski i Peter. Lista otwarta. Bilety wydawane będą we środę do godziny 4 po południu. Początek z uderzeniem godziny 7½ wieczór. Podczas produkcyi drzwi do sali będą zamknięte.

— **Dr. Opolski** wrócił do Lwowa i objął na nowo praktykę lekarską.

— **Ślub**. W sobotę odbył się w Przewrotnem ślub znanego lekarza lwowskiego dr. Teodora Błotnickiego, z panną Maryą Politalską.

= **Samobójstwo**. Antoni Trompeteur, asystent rachunkowy krajowej Dyrekcyi Skarbu, liczący lat 26, bezżenny, zastrzelił się dziś rano po godzinie 6 w hotelu pod l. 3 przy ul. Karola Ludwika, z rewolweru, ugodziwszy się w serce, skutkiem czego śmierć nastąpiła bezzwłocznie. Służba hotelowa, przybywszy na odgłos wystrzału natychmiast na miejsce, zastała nieszczęśliwego już bez śladów życia. Przyczyną samobójstwa było niezdanie egzaminu oficerskiego obrony krajowej. Zwłoki odstawiono do kostnicy głównego szpitala.

= **Salto mortale**. Jan Szumański, notowany złodziej, napotkany ubiegłej nocy przy kradzieży na strychu domu pod l. 13 przy ulicy Zamkowej, wyskoczył ztamtąd oknem na chodnik, przyczem tak mocno się potłukł, że musiano go odwieść do szpitala.

= **Napad na szynk**. Onegdaj wieczór, napadli trzej robotnicy kolejowi, Jan Stolarz, Jan Kościołko i Józef Klecko, będący w stanie nietrzeźwym na szynk Leona Schera pod l. 77 na Bogdanówce, potłukli szyby, stoły, zrabowali 30 zł. i pokaleczyli kilka osób, które stanęły w obronie szynkarza. Patrol policyjny przyaresztował awanturników, których oddano pod sąd.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono: siwą bundę z kapiszonem i cztery pary naszyjników końskich, wartości 28 zł; przenoszone damskie futro lisie czarnym rypsem pokryte i dwie poszewki; kołdrę i poduszkę z prześcieradłem, znaczonem O. K., war. 23 zł.; bronzową bundę i garnitur męski granatowy wartości 54 zł. Zgubiono: letni czarny surdut wartości 30 zł.; srebrny krótki łańcuszek z pamiątkowym medalionikiem przeniesienia zwłok Mickiewicza; trzyprocentowy list zastawny Towarzystwa kred. ziem. w Wiedniu, Ser. 2467 nr. 41 na 100 zł. Znaleziono na dworcu kolei Karola Ludwika d. 27 z rana czarny pugilares z losem węgierskiego Czerwonego krzyża Ser. 5143 nr. 3 z rachunkami i listami Samuela Deutscha z Kołomyi; dwie bele różowej bibuły, przed kamienicą pod l. 9 na placu Gołuchowskich.

— **Statystyka policyjna.** W miesiącu sierpniu bieżąc. roku aresztowała tutejsza c. k. dyrekcya policyi ogółem 780 osób, a mianowicie: za rabunek 2, za kradzież 150, za oszustwo 5, za oszczerstwo 1, za gwałt publiczny 2, za obrażenie cielesne 17, za gry hazardowe 4, za obrazę straży 15, za dręczenie zwierząt 3, za nieostrożną jazdę 1, za zakazany powrót do Lwowa 22, za uchylanie się z pod dozoru policyjnego 12, za opilstwo 57, za złośliwe uszkodzenie cudzej własności 3, za żebranie 23, za włóczęgostwo i wstręt do pracy 107, za burdy i bitki 78, za nieobyczajność 3, dla braku przytułku i utrzymania 35, za przekroczenie regulaminu dla dorożkarzy 29, za przekroczenie regulaminu służbowego 15, za przekroczenie przepisów dla prostytutek 23. Przystawiono z sądów do policyi po odbytej karze 146, z magistratu tutejszego po sprawdzeniu przynależności 8, ze szpitala po wyleczeniu 19. Z powyższych aresztowanych odstawiono do c. k. sądu krajowego karnego osób 62, do c. k. sądu powiatowego karnego 241, do tutejszego magistratu, dla zbadania przynależności i ulokowania 54, do wyszupasowania 84, do szpitala głównego na słabości zakaźne 20, na słabości skórne 9; policyjnie ukarano 310. Za przekroczenia ustawy o ochronie zwierząt i rozporządzenia o porządku jazdy, ukarano z wolnej stopy w 8 faktach grzywną w ogólnej kwocie 6 zł. Z wolnej stopy odstawiono do głównego szpitala 15 prostytutek na słabości zakaźne.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 6 października 1890 roku, godzina 12 w południe. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłych 2 dobach, licząc od godziny 12 w południe dnia 4, do godziny 12 w południe dnia 6 października 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku zachodni, co do siły silny (4·3), niebo zachmurzone, powietrze bardzo wilgotne (86 prc. wilgotności względnej), opad: deszcz, wysokość opadu 2·8 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +11·0°C, najwyższa +14·8°C dziś o godzinie 12 w południe, najniższa +9·2°C w nocy z sobotę na niedzielę.

W obu dobach padał deszcz przy silnym wichrze.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się w północnej Skandynawii; zwyżka 770 do 765 mm. w zatoce Biskajskiej.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 764 mm.

Prognoza na dobę następną, od godziny 12 w południe dnia 6, do godziny 12 w południe dnia 7 października b. r.: Wiatr będzie co do kierunku zachodni, co do siły mierny (2—4), średnia temperatura doby podniesie się do +12·0°C, niebo będzie przeważnie zachmurzone, względna wilgotność powietrza bez zmiany; opad: deszcz nieznaczny.

— **Zwiedzanie salin wielickich**. Zarząd salinarny w Wieliczce urządza na pamiątkę pobytu w kopalni Najj. Pana, Cesarza Franciszka Józefa I, dnia 12 października b. r. po południu zwiedzanie kopalń wielickich przy rzęsistem oświetleniu. Biletów wstępu nabyć można w Krakowie w księgarni S. A. Krzyżanowskiego, oraz na miejscu przy kasie. Cena biletu dla jednej osoby ze zjazdem i wyjazdem machiną parową 2 zł. Pociąg osobowy odchodzi z Krakowa do Wieliczki o godz. 11 m. 15 przed południem, a z Wieliczki do Krakowa o godz. 6 min. 50 wieczorem.

— **Pani Rostafińska**, żona znakomitego przyrodnika prof. Uniwersytetu krakowskiego, umarła po długiej piersiowej chorobie w kwiecie wieku i urody, osierocając męża i dwoje dzieci.

— **Śniegi** spadły w ostatnich dniach w górach kołomyjskich. W naszej okolicy po kilku dniach dżdżystych i burzliwych, powietrze znowu się ociepla.

— **Walne zgromadzenie delegatów ochotniczych straży pożarnych** z Andrychowa, Bestwiny, Chrzanowa, Hecnarowic, Kęt, Oświęcimia, Wadowic, Wilamowic i Zatora, odbyło się w Kętach dnia 28 września b. r., celem utworzenia Związku okręgowego dla tych straży. O tem zgromadzeniu piszą nam: „Zebranie było nader liczne, a tylko komenda straży ogniowej w Chrzanowie, z powodów od niej niezależnych, nie mogła wysłać delegatów, zaś straż z Andrychowa postanowiła na razie nie przystępować do Związku okręgowego. Oprócz delegatów brali udział w obradach zgromadzenia dr. Karol Dworzański, zastępca burmistrza miasta Kęty i około 50 czynnych członków straży, do okręgowego związku należących. Zagaił zgromadzenie p. Edmund Krzysztoforski, inicyator zjazdu i delegat kraj. Związku straży pożarnych ochotniczych, wyrażając przekonanie, że ten objaw solidarności i żywego zajęcia się w okręgu sprawami pożarnictwa, tudzież należytego pojmowania swoich obowiązków jest owocem skutecznej pracy krajowego Związku. Wyłuszczył dalej potrzebę tworzenia związków okręgowych i pożytki ztąd dla pojedyńczych stowarzyszeń wypływające.

Przechodząc do porządku dziennego, po odebraniu deklaracyj stowarzyszeń i legitymacyj delegatów, zgromadzenie wybrało przewodniczącym p. Edmunda Krzysztoforskiego, a sekretarzem p. Antoniego Szczerbowskiego. Przyjęto też jako regulamin instrukcyę dla okręgowych związków, wydaną przez Radę zawiadowczą krajowego związku z pewnemi dodatkami. Przystąpiono następnie do wyboru pięciu członków Rady zawiadowczej; zgromadzenie wybrało jednomyślnie do tej Rady pp. Raczyńskiego Władysława, naczelnika z Wadowic, Medweckiego Józefa, Szczerbowskiego Antoniego, Nikla Jana i Krzysztoforskiego Edmunda; zastępcami zaś panów: Osiowskiego Karola, komendanta 1 oddziału z Wadowic, Remera Edwarda, Jaśkiewicza Edwarda, sekretarza straży z Oświęcimia, Waligórskiego Józefa i Kiwalego Jana Kantego. Siedzibą okręgowego związku będzie miasto Oświęcim, godłem sokół w locie, a nazwą „Okręgowy związek ochotniczych straży pożarnych“. Na pokrycie wydatków administracyjnych uiszczać będą stowarzyszenia ochotniczych straży pożarnych do okręgowego związku należące, roczne wkładki po 3 zł. Od wkładek tych może Rada zawiadowcza uwolnić straże, dopiero zorganizowane. Następny okręgowy zjazd strażacki odbędzie się w roku 1891 w Oświęcimiu w miesiącach lipcu lub sierpniu.

Wniosek p. Antoniego Szczerbowskiego, dążący do ustanowienia przy wydziałach powiatowych lustratorów policyi ogniowej, których zadaniem byłoby kontrolować w powiecie gminy, czy posiadają potrzebne do gaszenia pożarów przyrządy i czy utrzymują je w należytym stanie; dalej zakładać w porozumieniu z krajowym i okręgowym związkiem straże pożarne w powiecie, czuwać nad ich rozwojem i w końcu udzielać Wydziałom powiatowym opinii swej we wszystkich sprawach policyi ogniowej, oraz opracowywać tyczące się tych spraw referaty — uchwalono przedłożyć Radzie zawiadowczej krajowego Związku z prośbą o wniesienie takowego do Sejmu, w formie prośby o utworzenie lustratorów policyi ogniowej przy Wydziałach powiatowych.

Członkowie okręgowej Rady zawiadowczej wybrali naczelnikiem okręgowym p. Antoniego Szczerbowskiego z Oświęcimia; tegoż zastępcą p. Edwarda Krzysztoforskiego z Kęt, a sekretarzem p. Józefa Medweckiego z Zatora.

Miejmy nadzieję, że tak Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, jako też Wydziały powiatowe w Białej, Chrzanowie i Wadowicach, przyczynią się zapomogami do utworzenia funduszu na wydatki administracyjne związku, wreszcie, że za przykładem gmin wiejskich Bestwina i Hecnarowic, które już zorganizowały straże ogniowe, inne gminy wiejskie powiatów bialskiego, chrzanowskiego i wadowickiego bezzwłocznie do organizacyi straży pożarnych przystąpią, w czem okręgowy związek według sił swych pomagać im będzie.“

— **Z Krakowa**, 5 października. Piękny jubileusz obchodzono w dniu wczorajszym w Krakowie, mianowicie jubileusz 25-letniego zarządu drukarnią *Czasu*, przez p. Józefa Łakocińskiego. Jubilat to podniósł sztukę drukarską u nas tak, że dziś mierzyć się ona może z temi krajami, w których drukarstwo stoi bardzo wysoko, które są w tej mierze wzorem smaku i elegancyi. Tę wielką zasługę przyznały Jubilatowi pisma fachowe, osobistości kompetentne i najpoważniejsze. Dzięki Jubilatowi i na tem polu kraj nasz może zapisać dźwignienie się i podniesienie, obok tylu innych pierwszorzędnych zdobyczy i obok rozkwitu sztuki i literatury. Z tego właśnie względu jubileusz 25-letniej pracy p. J. Łakocińskiego miał znaczenie nie tylko dla Krakowa, bo też nie tylko Kraków pospieszył z uczczeniem, takie znaczenie mającej i tyloletniej ciężkiej pracy.

Jubileusz rozpoczął się nabożeństwem w kościele OO. Kapucynów. Po nabożeństwie zgromadzili się uczestnicy w sali redakcyi *Czasu*. Przybył Jego Eminencya kardynał książę-biskup krakowski Dunajewski, przybyło grono duchowieństwa, cała redakcya *Czasu*, dyrektor Estreicher, prof. dr. Cyfrowicz, który przez lat 15 był współredaktorem *Czasu*, przybyło grono rządców drukarń krakowskich, grono przyjaciół Jubilata, cały personal drukarni *Czasu*. Był także jako gość, redaktor ***Kuryera Polskiego***, dr. Józef Orłowski.

Pierwszy przemówił w podniosłych słowach Jego Eminencya ks. kardynał i rzekł, że kiedy dowiedział się o uczczeniu tak pięknej pracy i zasługi Jubilata, to uważał za potrzebę serca, by przybyć i błogosławieństwa swego udzielić, i temu, co stojąc na czele zakładu, tak go umiał rozwinąć, i tym, co tu pracują. Wykazał mowca znaczenie sztuki drukarskiej, gdy w dobrym, chrześciańskim działa celu. Wspomniał dostojny mowca o tem, że sam brał niegdyś udział w pracy tego zakładu, wspomniał o tem, że zakład ten stanął z ofiarności, a zakończył wyrażeniem przekonania, że wszyscy tu zebrani stać chcemy razem przy prawach Bożych i przy św. Kościele. Udzielił wreszcie JEm. ks. kardynał błogosławieństwa Jubilatowi i jego rodzinie, obecnej na sali, oraz wszystkim pracującym.

Rozpoczęły się życzenia, przy których był chwilę JEm. ks. kardynał, a potem zakład opuścił. Wszystkie kategorye pracujących składały kolejno życzenia i piękne dary. Z upominkami pospieszyły też klasztory, związane z drukarnią oraz węzłami przyjaźni z Jubilatem, jak: OO. Jezuici, Kapucyni, Paulini i Karmelici. Ze wszytkich przemówień personalu drukarni, wiał duch prawdziwej miłości dla Jubilata, który o los ludzi pracy zawsze troszczył się gorąco.

Po podziękowaniu ze strony Jubilata, odbyła się w przyległej sali uczta. Pierwszy toast na cześć Jubilata wzniósł najstarszy członek redakcyi *Czasu*, A. Kłobukowski; współwłaściciel drukarni, z powodu słabości nie mógł być obecnym. Imieniem kolegów-rządców mówił p. Szyjewski, z drukarni Związkowej, zaznaczając, że Lwów i Warszawę prześcignął Jubilat pod względem rozwoju sztuki drukarskiej. Imieniem pracujących w drukarni, mówił p. Ignacy Siemiński. Prof. dr. Cyfrowicz wzniósł toast na cześć rodziny Jubilata; mówił też hr. Ludwik Dębicki. P. Henryk Müldner, administrator *Czasu*, przewodniczący komitetu, odczytał szereg listów i telegramów z życzeniami ze Lwowa, z całego kraju ze wszystkich drukarń, z Warszawy, ze Szląska pruskiego, z Poznania, z Wiednia i zagranicy. Wszystkie podnosiły i przyznawały jednomyślnie zasługi Jubilata około rozwoju sztuki drukarskiej. Zapał wywołał Krakowiak Alfa z Wiednia, nadesłany na cześć Jubilata. Dr. Orłowski wznosił toast na cześć redakcyi.

Wznoszono szereg dalszy toastów, a potem wśród serdecznej pogadanki zakończyło się to uroczyste uczczenie prawdziwej i tak pożytecznej pracy.

— **Zapis**. Dr. Zenon Lipski zapisał na rzecz kasy imienia Mianowskiego w Warszawie kapitał 21.000 rubli, od którego procent ma być używany na popieranie studyów nad historyą polską, językiem i prawodawstwem polskiem i na wydawanie prac z tych dziedzin, stosownie do uznania zarządu kasy. Gdyby kasa istnieć przestała, kapitał przechodzi na rzecz prawnych sukcesorów.

— **Burze**. W nocy na sobotę szalała straszliwa burza na brzegach morza Północne-

go i Bałtyckiego. Szczególnie ujścia Elby były nią srogo dotknięte. Wiele okrętów schroniło się do portów ratunkowych. Donoszą o licznych rozbiciach. W okolicy Borkun utonął okręt niewiadomej flagi. Załoga zginęła. Burza wyrządziła w okolicach Berlina groźne spustoszenia. Komunikacya telegraficzna i telefoniczna poprzerywana. W górach czeskich spadł obfity śnieg. Z Helgolandu donosi depesza dnia 3 b. m.: Wczoraj przed wieczorem wszczął się szalony wicher i ani na chwilę nie ustaje, tworząc na morzu niepamiętnej wysokości bałwany. Duński szoner „Neptun“ rozbił się przy jednej z sąsiednich ław piaszczystych; osadę wyratowano. Od onegdaj poczty tu nieodebrano. Burza ciągle trwa.

— **Hojna ofiara.** Gmina grecka w Salonikach poniosła skutkiem ostatniego pożaru wielkie straty, spaliły się bowiem jej szkoły, kościoły i szpitale. W Atenach utworzył się tedy komitet, celem zebrania drogą składek miliona franków, na odbudowanie spalonych gmachów. Komitet jednak zbytnio się nie utrudził; gdy bowiem stojący na jego czele metropolita przedstawił znanemu z bogactwa i dobroczynności obywatelowi Aten, p. Syngros, listę do podpisu, ten zapytał, jaka suma jest potrzebna. „Milion“, odparł metropolita, a p. Syngros bez namysłu wpisał cyfrę całego funduszu. W ubiegłym tygodniu p. Syngros w towarzystwie architekta Zillera, Niemca, udał się na swoim jachcie do Salonik, aby osobiście wydać na miejscu odpowiednie rozporządzenia. Wspaniałomyślny ofiarodawca odbywa podróż z królewskiemi honorami, albowiem jachtowi jego towarzyszy okręt wojenny „Król Jerzy“. Grecy znani są zresztą z ofiarności na cele publiczne.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. Dzisiaj, w poniedziałek przedstawienie składane: 1) „Jan-Jurga“, obraz dramatyczny w 1 akcie. 2) „Piękna Galatea“, operetka w 1 akcie. 3) „U doktora“, fraszka sceniczna w 1 akcie. 4) „Taniec góralski“ wykonany przez p. Sachsównę i p. Hofmana i *corps de ballet*. — Jutro, we wtorek, po raz piąty „Wiceadmirał“, operetka w 3 aktach Millöckera. — We środę po raz pierwszy „Szalone gonitwy“ komedya, w 4 aktach Fuldy. — We czwartek „Wielka księżna Gerolstein“, operetka w 3 aktach Offenbacha. Nowa wystawa.

W operze wiedeńskiej przedstawiono po raz pierwszy napisaną jeszcze przed laty kilkunastu i gdzieindziej grywaną operę Corneliusza p. n. Cyrulik z Bagdadu. Dzieło to, zawierające raczej muzykalne niż dramatyczne piękności, zyskało uznanie wykwintnych znawców. Dla szerokiej publiczności, jest ono mniej przystępne.

W Burgu wystawioną będzie sztuka Feuilleta p. n. *Le divorce de Julie*. Dramat ten, który pojawił się w *Revue des deux Mondes*, nie był granym na żadnej scenie paryskiej.

Nowe czasopisma polskie. W Olsztynie, w Prusiech Wschodnich (Allenstein) rozpoczęły wychodzić *Nowiny Warmińskie* dwa razy na tydzień, we wtorek i piątek. Redagowane w duchu katolicko-polskim przez p. Aleksandra Nowackiego w Olsztynie, mogą w Warmii i Prusiech Wschodnich oddać dobre usługi i licznie się rozchodzić, tembardziej, że cena prenumeraty bardzo przystępna, wynosi kwartalnie 1 markę.

W Opolu w Szląsku Pruskim ukazała się *Gazeta Opolska*, pismo, poświęcone sprawom politycznym i społecznym, wydawane również w duchu katolickim i polskim, dwa razy tygodniowo, we wtorek i piątek. Jako redaktor podpisany jest p. Bronisław Koraszewski, dawny współpracownik *Katolika* w Bytomiu. Przedpłata kwartalna wraz z bezpłatnym dodatkiem miesięcznym „Piast“ wynosi tylko 1 markę.

W „Revue des deux Mondes“ z 1 października najbardziej znaczącym artykułem jest praca Ojca Didon p. n. „Krytyka i historya o życiu Jezusa Chrystusa“. Artykuł ten znakomitego i słynnego kaznodziei jest wyjątkiem obszernego dzieła, w którem autor umieścił wszystkie argumenta, jakie wiara przedstawia naprzeciw rezultatom krytyki i exegezy nowożytnej.

Powitanie J. O. Marszałka krajowego Eustachego ks. Sanguszki.

Marszałek krajowy, książę Eustachy Sanguszko przybył wczoraj po południu pociągiem kuryerskim do Lwowa. Na dworcu powitali księcia Marszałka: JE. P. Namiestnik hr. Kazimierz Badeni i wszyscy członkowie Wydziału krajowego z prezesem p. Oktawem Pietruskim na czele, prezydent miasta Mochnacki, wiceprezydent dr. Marchwicki, pierwszy delegat miasta p. Michał Michalski i dyrektor banku krajowego dr. Zgórski. Po powitaniu przemówił p. Mochnacki parę słów jako gospodarz stolicy, poczem książę Marszałek zajął miejsce w powozie prezydenta i udał się do hotelu George'a.

Dzisiaj o godzinie 12 w południe nastąpiło uroczyste powitanie księcia Marszałka w Wydziale krajowym. W wielkiej sali recepcyonalnej w gmachu sejmowym zgromadzili się członkowie Wydziału krajowego, tudzież urzędnicy wszystkich departamentów i zakładów krajowych. Księcia Marszałka wprowadził JE. Namiestnik hr. Badeni i przemówił, jak następuje:

Mości Książę!

Najjaśniejszy Pan raczył Cię zamianować Marszałkiem w Galicyi, a mnie przypada dziś w udziale miły obowiązek wprowadzenia Cię w progi tego gmachu, w którym Cię czeka podwójne zadanie: przewodniczenia obradom Sejmu naszego, niemniej kierowania pracami Wydziału krajowego.

Nie mam zamiaru nużyć Cię, Mości Książę, długą oracyą powitalną, nie byłbym jednak wiernym tłómaczem mych myśli i uczuć, gdybym w kilku słowach przynajmniej nie złożył Ci, Panie Marszałku, mych życzeń u wstępu prac Twych.

Zdaje mi się, iż śmiało rzec można, że kraj cały bez wyjątku i różnicy, powitał z niekłamaną sympatyą nominacyę, którą Cię Najjaśniejszy Pan zaszczycić raczył.

Przyczyny objawu tego szukać należy przedewszystkiem w Twej przeszłości i w Twem dotychczasowem zachowaniu i działaniu w życiu publicznem. Objaw ten przypisać trzeba także i temu ogólnie panującemu mniemaniu, że przyjąłeś to zaszczytne ale trudne stanowisko tylko z głębokiego poczucia obowiązku, zadając gwałt niejako wrodzonemu usposobieniu, swym własnym skłonnościom a może i niektórym przekonaniom.

Jeżeli kraj cały domyślał się tylko niejako tych uczuć, które Tobą, Panie Marszałku, w chwili tego ważnego postanowienia miotały, to ja, który pierwszy z Tobą w tej sprawie mówiłem i byłem świadkiem tego czego się ogół domyślał, nie mogę tu w tej chwili nie dać wyrazu temu głębokiemu uznaniu i temu wysokiemu szacunkowi, które we mnie wówczas wzbudziłeś, a ponieważ i moja osoba, chociaż w małej cząstce, przyczyniła się może, żeś powziął wówczas decyzyę, która Cię dziś tu postawiła, niech mi będzie wolno, do tych uczuć szacunku i do tych wyrazów uznania dołączyć także i moją osobistą szczerą wdzięczność.

Temi uczuciami ożywiony witam Cię Panie Marszałku i składam Ci tu, Mości Książę, moje najszczersze życzenia, aby wszelkie Twoje zamiary, prace i postanowienia wyszły na pożytek dla kraju i na chwałę dla Ciebie.

Po tem, co powiedziałem, niepotrzebowałbym dodawać, że na moją pomoc, poparcie i życzliwość liczyć Panie Marszałku możesz i powinieneś, mam sobie jednak za obowiązek, wobec zebranego tu Wydziału krajowego oświadczyć, że zmiana pod tym względem żadna zajść nie może, gdyż poparcia mego sumienniej, uczciwiej, szczerzej i usilniej, jak to czyniłem dotąd, i w przyszłości dać nie potrafię.

W odpowiedzi zabrał głos:

Marszałek ks. Sanguszko: Panowie pozwolą, że jako Marszałek podziękuję Excellencyi we własnem imieniu za to wszystko co wypowiedział o mnie. Jestto dla mnie zaszczytnem bardzo. Decyzya dla mnie była bardzo ciężką, po części dla tego, że z powodu nieznajomości stosunków nie czułem się na siłach podołać temu, co kraj może po mnie żądać. Jednakże zdecydowałem się, w nadziei właśnie, że ze strony Ekscellencyi znajdzie autonomia nasza to poparcie i to poszanowanie, jakiego dotychczas doznawała i jakiego tyle, Excellencyo, dałeś dowodów. Biorę do wiadomości to, co Ekscellencya raczyłeś powiedzieć o swojem przyszłem stanowisku względem Wydziału krajowego. Dziękuję za to imieniem tegoż Wydziału i mam nadzieję, że ta harmonia bez której działanie Wydziału krajowego byłoby co najmniej do połowy sparaliżowane, nigdy nie będzie zamąconą.

Następnie przemówił do księcia Marszałka:

Zastępca Marszałka p. Oktaw Pietruski: JO. Książę Marszałku! Witam Cię, imieniem Wydziału krajowego a także i całego kraju na tem najwyższem stanowisku autonomii. Nietylko witam Cię ale i składam imieniem kraju, najszczersze podziękowanie za to, iż raczyłeś przyjąć tak uciążliwy urząd, a tem samem wstąpić w ślady Twego książęcego rodu, który nigdy nie szczędził ofiar dla narodu. Powiedziałem, że urząd uciążliwy, bo istotnie droga, którą kroczyć jest przeznaczeniem Marszałka krajowego, nie jest różami usłana. Zmylona od początku instrukcya Wydziału krajowego, bo na teoryi a nie na praktyce oparta, poplątana kompetencya Sejmu z kompetencyą Rady państwa, nareszcie ubóstwo naszego kraju, co rok klęskami nawiedzanego, są przyczynami, które tak bardzo utrudniają wysokiemu Sejmowi, Marszałkowi i Wydziałowi krajowemu ich zadanie. Jeżeli mimo tych trudności znalazł się jeszcze z pośrod dostojnych osób w kraju naszym mąż, który wziął na barki swoje tak ważny i uciążliwy urząd, to świadczy to, o niespożytym patryotyzmie, a tem samem, że możemy się lepszej spodziewać przyszłości. Nie są to nadzieje zawodne, ale oparte na tym fakcie, że od czasu, kiedy zaprowadzoną została autonomia, kraj nasz w niejednej gałęzi bardzo postąpił, aby tylko wspomnieć o szkołach i komunikacyach. Nie tracimy więc nadziei i spodziewamy się, że wspólnie z Tobą, dostojny Marszałku, pracą i wytrwałością zdążymy do urzeczywistnienia naszego celu, do wypełnienia tych zadań, których spełnienia kraj od nas słusznie żądać może. Prosimy Cię JO. Książę abyś był nam łaskawym przewodnikiem, a my, Wydział krajowy, przyrzekamy, że wspólnie z Tobą, wytrwałą pracą i poświęceniem dążyć będziemy do tego, co jest naszem zadaniem.

W końcu zabrał głos ponownie książę Marszałek i rzekł:

Wczoraj kiedy panowie byliście łaskawi przybyć na dworzec i być w mem mieszkaniu, miałem zaszczyt zaznaczyć moje zapatrywanie na mój przyszły stosunek z Wydziałem krajowym. Ucieszyło mnie bardzo, że daliście dowód, iż nominacyę moją przyjęliście z zadowoleniem. Zaznaczyłem, że bez tego, aby Marszałek i Wydział krajowy jednym i tym samym duchem przejęci byli, nie obiecuję sobie skutków z mojej działalności w tymże Wydziale. Otóż pp. przyszliście, i daliście dowód, że przyjęliście moją nominacyę dobrze, i to jest dobrą dla mnie wróżbą na przyszłość. Myślę, że w przyszłości, w pracy naszej wspólnej, będziemy mogli utrzymać tę opinię, której dziś Wydział krajowy niepodzielnie używa.

Ja moje stanowisko rozumiem w ten sposób, że jest moim obowiązkiem pierwszym przestrzegać godności tej najwyższej instytucyi krajowej tak na wewnątrz jak i na zewnątrz. Przynoszę tutaj zamiar pracy rzetelnej, rzeczywistej, pracy wielkiej, takiej, którąby nie przekroczyła możności tego, co moja zdolność dać jest w stanie. Myślę, że odpowiem waszym życzeniom, jeżeli w przyszłości będę do pewnego stopnia przestrzegał ścisłości w całem urzędowaniu Wydziału krajowego. Uważam to za mój obowiązek, i zdaje mi się, że Marszałkowie, którzy przedemną byli, także tego przestrzegali.

Szanownych pp. urzędników, których tu prawie wszystkich widzę zgromadzonych, miło mi powitać. Mogę ich upewnić, że będą we mnie mieli świadka życzliwego swych prac, że będzie dla mnie szczęściem, jeżeli będę mógł im wyrazić uznanie moje. Zapatruję się na działalność waszą w ten sposób, że będzie ona dowodem miłości kraju, jeżeli dążyć będziemy ciągle do tego, co już dziś w części osiągnięto, aby Wydział krajowy i jego cała administracya nietylko dobrą była lecz niejako za wzór służyła, dla tego właśnie, że jest krwią z krwi, kością z kości naszego kraju.

Kończę na tem moje przemówienie i dziękuję jeszcze raz panom za łaskawe przyjęcie.

Na tem zakończyła się uroczysta instalacya księcia Marszałka, poczem szefowie poszczególnych departamentów przedstawiali księciu Marszałkowi zgromadzonych urzędników z osobna.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Uroczyste premiowanie wystawców ekspozycyi wiedeńskiej, odbyło się przedwczoraj w obecności pp. Ministrów hr. Falkenhayna i Bacquehema oraz wielu innych dostojników i zaproszonych gości.

P. Minister hr. Falkenhayn w mowie swej zaznaczył z żywem zadowoleniem, iż wystawa znalazła wszechstronne uznanie i zakończył okrzykiem na cześć Najj. Pana, Dostojnego Protektora wystawy.

Dzienniki wiedeńskie rozpoczęły publikacyę premiowanych wystawców. Z wystawców z Galicyi otrzymali: Złoty medal państwowy za wyroby przemysłowo-rolnicze, młyn parowy Józefa Thoma we Lwowie; dyplom honorowy za wyroby drzewne bracia Gródl ze Skolego; hr. Ferdynand Hompesch i Aleks. br. Popper (z Wełdzirza). W dziale rybołostwa dyplom honorowy, Aleks. br. Gostkowski z Tomic. W dziale przemysłu domowego: Pierwszą nagrodę dyplom honorowy: Marya księżna Czartoryska z Wiązownicy i Muzeum hr. Dzieduszyckiego we Lwowie. Za wyroby weterynaryjne dyplom honorowy szkoła weterynaryjna we Lwowie.

Targ zbożowy. *)

Dnia 6 października 1890.

Lwów, pszenica 7·30 do 7·75, żyto 5·35 do 5·75, jęczmień 5·25 do 6·70, owies obroczny 5·50 do 6·50, rzepak 10— do 10·75, groch 6·— do 8·50, wyka ·— do —·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 7·15 do 7·60, żyto 5·— do 5·35, jęczmień browarny 5·— do 6·50, owies 5·— do 5·75, groch 6·— do 8·—, wyka —·— do —·—, rzepak 9·75 do 10·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·— do 7·75, żyto 5·20 do 5·50, jęczmień 4·80 do 6·50, owies 4·60 do 5·—, groch 5·90 do 9·—, wyka 0·— do —·—, rzepak 10·— do 10·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 28·— do 40·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 7·50 do 8·—, żyto 6·30 do 6·60, jęczmień 5·—, do 6·25, owies —·— do ·—, groch 6·— do 9·—, wyka —·— do ·—, rzepak 10·25 do 10·85, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel od 60·— do 120·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów *pro loco* Lwów 11·50 do 12·— zł.

Usposobienie dobre. Oferty bardzo małe.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik wraz ze Swą Małżonką, Najd. Arcyksiężną Maryą Teresą, wyjechał wczoraj z Wiednia do willi Wartholz, pod Reichenau.

Najd. Cesarzewiczowa-Wdowa Stefania, przybyła d. 3 b. m. na dłuższy pobyt do Abbazyi.

Pol. Corr. pisze: Aż do zamianowania nowego posła kieruje sprawami poselstwa brazylijskiego w Wiedniu sekretarz legacyjny p. Lins de Almeida. Nominacya nowego posła nie nastąpi przed stanowczem ukonstytuowaniem się republiki brazylijskiej i formalnem jej uznaniem przez gabinet wiedeński.

JE. p. Minister handlu zamianował na podstawie organizacyi zarządu kolei państwowych, zatwierdzonej Najw. postanowieniem z d. 8 czerwca 1884, członkami państwowej Rady kolejowej, względnie ich zastępcami, na najbliższy 3-letni okres czynności, następujące osobistości z Galicyi:

1. Członkami Rady kolejowej mianowani zostali pp.: Leon Biliński, deputowany do Rady państwa, profesor Uniwersytetu we Lwowie; Maks Epstein, członek Izby handlowej, kupiec i właściciel dóbr we Lwowie; Jakób Gall, radca ces., właściciel dóbr i młynów parowych w Tarnopolu; dr. Piotr Gross, wiceprezes c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie; br. Jakób Romaszkan, deputowany do Rady państwa i właściciel dóbr w Horodence; Władysław Struszkiewicz, deputowany do Rady państwa i do Sejmu krajowego, wiceprezes c. k. Towarzystwa gosp. w Krakowie i właściciel dóbr w Niewiarowie i Zygmunt Szancer, członek Izby handlowej w Krakowie.

Zastępcami mianowani zostali:

Maurycy Dattner, członek Izby handlowej w Krakowie; Izak Holzer, członek Izby handlowej i wspólnik firmy Matzner i Holzer w Rzeszowie; dr. Tadeusz Pilat profesor Uniwersytetu, i członek c. k. galicyjskiego Towarzystwa gosp. we Lwowie; Ignacy Russmann, członek Izby handlowej we Lwowie; Wiktor Świsterski, członek Izby handlowej we Lwowie, i Antoni hr. Wodzicki, właściciel większych posiadłości i członek komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego w Krakowie.

Jak donoszą z Berlina, cesarz Wilhelm powróci tam d. 9 b. m.

Król belgijski przybędzie na dwór niemiecki 15 b. m.

Król grecki spodziewanym jest jutro w Berlinie.

Wedle *Nordd. Allg. Zeitung* minister wojny gen. Verdy pożegnał się już na ostatniej radzie ministeryalnej ze swymi kolegami. Nominacya jego następcy w osobie generała Kaltenborna ma być ogłoszoną już w tych dniach. Generał Kaltenborn jest od r. 1854 oficerem a od r. 1888 komendantem drugiej dywizyi gwardyi piechoty.

Kreutz. Ztg. zaprzecza stanowczo doniesieniu, jakoby w ostatnich dniach bieżącego miesiąca mieli się zjechać w Kolonii, kanclerz Caprivi, hr. Kalnoky, Crispi i margrabia Salisbury.

Wybitne osobistości z centrum potwierdzają, że stronnictwo to zaraz po zebraniu się niemieckiego parlamentu, postawi wniosek o cofnięcie ustaw wyjątkowych (banicyjnych), wydanych przeciw Jezuitom, Redemptorystom, towarzystwom i zgromadzeniom zakonnym pod wezwaniem św. Ducha. Wniosek ten poparty będzie petycyami, które w całych Niemczech już krążą.

Cesarz, jak donoszą oficyalnie, poświęcając szczególniejszą uwagę pracom przedwstępnym dla reformy ordynacyi gminnej, ustawodawstwa szkolnego i reformy podatków bezpośrednich wyraził życzenie, aby przedmioty te mogły wejść jak najrychlej do sejmu. Najdalej postąpiły już prace nad projektem ordynacyi gminnej.

Prywatnie donoszą z Poznania, że nie ks. Poniński lecz prałat ks. Adam Potulicki, członek kapituły ołomunieckiej, proponowany jest na arcybiskupa gnieźnieńsko-poznańskiego. Sprawa ta miała być już przedmiotem obrad między posłem Schloezerem a nuncyuszem Galimbertim, w czasie pobytu posła w Wiedniu. Rząd pruski zdaje się nie być przeciwnym kandydaturze ks. Potulickiego.

W Monachium zmarł onegdaj kardynał Józef Hergenröther. Urodzony w r. 1824 w Würzburgu, odbył tamże nauki początkowe, następne studya zaś w Rzymie, poczem w r. 1849 otrzymał posadę kapelana na probostwie Zellingen pod Würzburgiem. W roku 1851 został docentem prywatnym teologii na wszechnicy w Monachium, w r. 1852 nadzwyczajnym profesorem prawa kościelnego i historyi kościelnej. Ponieważ należał do najbardziej stanowczych przedstawicieli t. zw. romanizmu, przeto Papież Pius IX powołał go w r. 1868 do Rzymu, ażeby jako członek komisyi kanonistycznej, wziął udział w przygotowaniach do soboru watykańskiego. Zmarły napisał w obronie dogmatu o nieomylności papieskiej rozmaite rozprawy. W r. 1877 został mianowany domowym prałatem Jego Świątobliwości, w r. 1879 kardynałem, i równocześnie poruczono mu najwyższe kierownictwo archiwum watykańskiego.

Rząd rumuński powołał do Bukaresztu z Petersburga pierwszego sekretarza tamtejszego poselstwa Pawła Spiro, który obejmie w ministerstwie spraw zagranicznych tymczasowo kierownictwo politycznym oddziałem

---

Serbskie ministerstwo obradowało onegdaj nad sprawą nowego obsadzenia poselstwa w Berlinie i Bukareszcie. Poselstwo w Rzymie zostanie na powrót przywróconem.

Dalszy ciąg rewelacyj o boulanżyźmie mniej przedstawia interesu i w ogóle zaczyna nudzić publiczność; są to proste komeraże polityczne. Generał ukazuje się w ich świetle coraz mniejszym i schodzi do rzędu zwykłego awanturnika *doublé d' un jouisseur*; głównem jego zadaniem było ściąganie pieniędzy, których używał na pokrycie kosztów wykwintnego życia; i tak, rachunek w hotelu Mengelle w Brukseli za dni dziewięć wynosił 22 tysięcy fr., a w Londynie najął generał większą część hotelu Bristol za 300 fr. dziennie.

Donoszą z Paryża, że generał Boulanger ma zamiar spędzić zimę na wyspie Malcie, a to ze względu na zdrowie pani Bonnemain, nieodstępnej jego towarzyszki; generał pragnie zaczekać na ukończenie artykułów Mermeixa, zanim wyda w odpowiedzi swoją książkę.

Komisya budżetowa francuska została przez przewodniczącego swego p. Kazimierza Périer zwołaną na poniedziałek, 13 października. Na posiedzeniu tem przedłoży minister skarbu Rouvier projekt pokrycia deficytu w sumie 13 milionów, w budżecie na r. 1891. Izby francuskie zbierają się, jak wiadomo, 20 października.

Z Paryża donoszą, że Floquet ma zamiar zażądać w Izbie sądowego ścigania wszystkich osób, wmięszanych w machinacye boulanżystowskie, aby przy tej sposobności obronić się przeciw zarzutom prasy, która surowo krytykowała jego postępowanie, podczas ostatniego wyboru prezydenta.

Krąży niestwierdzona dotąd pogłoska, iż są w obiegu sfałszowane akcye kanału sueskiego.

Komendant floty w zatoce Benin zarządził, aby nie wysyłano żadnych prywatnych telegramów o politycznych i wojskowych zarządzeniach, z powodu przygotowującej się ekspedycyi do Dahomeyu, bez poprzedniej cenzury ze strony gubernatora Kotonu lub francuskiego rezydenta w Porto Novo.

Piszą z Watykanu:

W Watykanie oczekują z żywem zajęciem dnia 5go października, w którym ludność kantonu tessyńskiego czyli Ticino w Szwajcaryi ma być powołana przez radę związkową do oświadczenia, za pomocą powszechnego głosowania, czy życzy sobie, albo nie, przejrzenia konstytucyi? Kanton Tessynu i rząd jego, były dotychczas częścią najbardziej zachowawczą Szwajcaryi, najbardziej Watykanowi oddaną. W r. r. 1884 rząd tameczny zawarł ugodę ze Stolicą Świętą, nader pomyślną dla służby bożej i dla szkół, i z niemałą dla Kościoła korzyścią, odłączającą tamecznych katolików od dyecezyi komeńskiej i archidyecezyi medyolańskiej, aby ich przyłączyć do bazylijskiej. Przejrzenie zaś konstytucyi, gdyby przyszło do skutku, mogłoby oddać władzę w ręce radykałów i sprowadzić natychmiastowe unieważnienie ugody uczynionej z Papieżem.

W Bernie wychodzące zeszytami pod tytułem *Monatsschrift für schweizerische Officiere* czasopismo, dowiedziało się z niemieckich pism wojskowych, że wielu oficerów w armii niemieckiej pozawierało kontrakty z właścicielem hotelu w Hospenthal, o przebywanie pod warunkami przystępnemi tychże oficerów na urlopie lub ich rodzin. — Szwajcarskie *Monatsschrift* pisze z tego powodu: Nie byłoby to bez niebezpieczeństwa, żeby oficerowie zagranicznej armii obierali na pobyt letni właśnie Hospenthal, punkt centralny wznoszącego się obecnie obozu ufortyfikowanego na górze św. Gotarda. Otóż kwestya, czy Szwajcarya może pozwolić na to. Szwajcarya ma względem wszystkich państw sąsiednich jednakowy obowiązek neutralności i trudno, żeby czyniła wyjątkową grzeczność dla oficerów sąsiedniego państwa.

Z celem zwrócenia uwagi na rokowania angielsko-włoskie w Neapolu, pisze *Riforma*:

Kassala i otaczająca ją prowincya nie posiada dla Egiptu żadnej wartości wojskowej. Egipt zabrał to terytoryum pod zwierzchnictwo swoje dopiero w czterdzieści lat po zdobyciu Nubii przez Mahometa Ali. Gdy tymczasem rząd egipski opuścił Massawę, a derwisze grozili Kassali, zobowiązał się Egipt, jak wynika z Księgi błękitnej z r. 1885, oddać to terrytoryum bez uszczuplenia krolowi Janowi, a to pod warunkiem, jeżeli pomieniony król umożliwi wyjście załogi egipskiej z Kassali ku wybrzeżom morza. Król Jan spełnił życzenie Anglii, a zaniechał objęcia Kassali jedynie dla tego, ponieważ derwisze spustoszyli najbliższe okolice. To jednak nie znosi faktu, że Anglia uznała ten punkt za niepotrzebny i że pozostawiła Kassalę władzy, na której miejsce wstąpiły obecnie Włochy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Mürzsteg, 6 października. Obaj Monarchowie udali się wczoraj wśród entuzyastycznych okrzyków licznej publiczności do Radmer. Podczas jazdy powozem z Mürzsteg do Neuberg spłoszył się jeden z koni zaprzęgowych, skutkiem czego złamał się dyszel u powozu. Monarchowie przesiedli się do innego powozu i odbyli dalszą podróż bez żadnego wypadku. W Radmer zostali powitani Ich Ces. Moście przez księcia bawarskiego Arnulfa, dalej gości, zaproszonych na łowy, władze miejscowe i duchowieństwo.

Wiedeń, 6 października. Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik wraz z Najd. swoją Małżonką złożył wczoraj w południe całogodzinną wizytę królowi greckiemu, następnie królewiczowi Mikołajowi i księżnej Cumberland.

Wiedeń, 6 października. Królowi greckiemu złożył dzisiaj przed południem wizytę Najdostojniejszy Arcyksiążę Albrecht, poczem król przyjmował na całogodzinnem posłuchaniu p. Ministra hr. Kalnoky'ego.

Książę Walii złożył wieniec na trumnie Cesarzewicza Rudolfa. Książę czyniąc zadość zaproszeniu barona Hirscha, wyjedzie dzisiaj na łowy do St. Johann. Królewicz szwedzki, który dzisiaj powrócił z polowania, opuści jutro Wiedeń.

Wiedeń, 6 października. Wedle najzupełniej wiarogodnych informacyj, doniesienie jednego z tutejszych dzienników o rychłem ustąpieniu wspólnego Ministra wojny, generała Bauera, pozbawionem jest wszelkiej podstawy a wysnuwane ztąd kombinacye są najzwyklejszym wymysłem.

Książę Walii przybył tu wczoraj wieczorem w ścisłem *incognito*.

Lublana, 6 października. *Laibacher Ztg.* stwiedza, iż wprawdzie na odbytej tutaj konferencyi słowieńskiej wniesiono rezolucyę w sprawie administracyjnego połączenia słoweńskich obszarów, rezolucya ta jednak została odrzuconą.

Praga, 6 października. (*T.pr.*) Jako objaw przyszłego zachowania się wielkiej części Staroczechów w razie wniesienia przedłożeń ugodowych w Sejmie czeskim, uważają tutejsze dzienniki fakt, że tak Rieger jak Matusch i Zeithammer oświadczyli w sprawozdaniach swych poselskich, iż stale trzymają się ugody. Dzienniki wyciągają stąd wniosek, że Staroczesi w większej części głosować będą za przedłożeniem.

Berlin, 6 października. W obec komentarzy prasy, ze Ministrowie austryaccy nie byli obecni w chwili przybycia cesarza Wilhelma do Wiednia, czyni *Nordd. Allg. Ztg.* uwagę, iż cesarz niemiecki jeszcze przed dwoma laty zrobił oficyalną wizytę w Wiedniu, przyczem wspólni Ministrowie, a także prezesowie austryackiego i węgierskiego ministerstwa byli obecni. Tym razem wszakże udał się cesarz Niemiec, jedynie na zaproszenie Najj. Monarchy Austryi na łowy i przy tej sposobności przejechał przez Wiedeń. Na uwagę monachijskiej *Allg. Ztg.*, że hr. Taaffe musi być poczytany za sprawcę takiego stanu rzeczy w Austryi, który w oczach Niemiec i w obec istniejącego przymierza jest niemożliwym do zniesienia, oświadcza *Nordd. Allg. Ztg.*, iż działalność hr. Taaffe'go rozwija się tylko na polu wewnętrznej polityki Austryi, a że Niemcy do tej polityki nigdy się nie wmięszają, na to nie potrzeba osobnych zapewnień.

Monachium, 6 października. W czasie wczorajszego obchodu październikowego, wzięło udział około 100.000 osób. Podczas przeprowadzania odszczególnionych nagrodą stadników, jeden z nich wyrwał się tuż przy trybunie ks. regenta. Książę jednak w samą porę odskoczył na bok, i uniknął tym sposobem grożącego mu niebezpieczeństwa. Stadnik obalił kilkanaście osób, z których kilka zostało lekko skaleczonych. Ostatecznie powiodło się schwytać go i skrępować. Przy wyścigach konnych, jeden z jeźdźców spadł i potłukł się ciężko.

Petersburg, 6 października. We Władywostoku utworzony będzie nowy batalion liniowy. Inspektor francuskiej fabryki broni, generał Gras, otrzymał order św. Stanisława I klasy. Inni oficerowie francuskiej administracyi artyleryjskiej, równie zostali odznaczeni orderami.

Belgrad, 6 października. Rozszerzanym ze strony opozycyjnej pogłoskom o rzekomych nieporozumieniach Milana z rządem i o środkach, przedsięwziętych przez rząd dla wyjaśnienia sytuacyi, zaprzeczają ze strony kompetentnej, zapewniając, że tak stan stosunków w kraju, jak i ponawiane lojalne oświadczenia Milana, czynią bezpodstawnemi wszelkie tego rodzaju przypuszczenia opozycyi.

Rzym, 6 października. *Agencya Stefani'ego* zaprzecza pogłoskom o walkach między Rosman baszą i Sebhatem, niemniej o rzekomych niebezpieczeństwach na granicy posiadłości włoskich.

Paryż, 6 października. Pociąg *express* w drodze z Calais do Bazylei wypadł wczoraj w południe z szyn, w pobliżu dworca Calais. Jeden z podróżnych został skaleczony.

Zgromadzenie 1200 wyborców wezwało deputowanego boulanżystowskiego Laura do złożenia mandatu.

Lugdun, 6 października. Robotnicy fabryk towarów jedwabnych domagają się uregulowania taryfy płacy i unormowania na 10 godzin czasu pracy dziennej, grożąc w razie niespełnienia tego żądania ogólnym strejkiem.

Madryt, 6 października. W Saragosie otwarto wczoraj kongres katolicki, który między innemi sprawami obradował nad położeniem papiestwa.

Bern, 6 października. Głosowanie ludowe w Tessynie uchwaliło konstytucyę kantonalną. Za nią głosowało 11.928 osób, przeciw 11.834.

Londyn, 6 października. Lordmajor Londynu jedzie 23 b. m. do Wiednia, celem zwiedzenia wystawy. Lordmajor zwiedza Wiedeń po raz pierwszy.

Londyn, 6 października. W sobotę rozpoczął się zbiorowy strejk robotników w Szkocyi, zajętych przy pracach fabryk żelaza. Strejkuje około 6.000 osób. Gdyby bezrobocie miało się przeciągnąć, produkcya wyrobów żelaznych w Szkocyi zmniejszy się tygodniowo o 5.000 tonn.

Barcelona, 6 października. Wczoraj zapadło w tutejszym szpitalu 5 osób na chorobę, zbliżoną symptomatami do cholery. Dwie z nich zmarły w ciągu kilkunastu godzin.

Haga, 6 października. Wedle specyalnych wiadomości z zamku Loo, król nie jest trawiony gorączką lecz cierpi na mocne osłabienie, które odbiera mu niekiedy przytomność umysłu. Nie sądzą, aby groziła bezpośrednio katastrofa. Królowa wraz z córką (następczynią tronu) wyjeżdżała wczoraj z zamku na spacer. Zdaje się, że król nie może zajmować się sprawami państwowemi. W tych dniach oczekują zarządzeń, mających na celu zapewnienie prawidłowego toku spraw rządowych.

Konstantynopol, 6 października. (*Tel. pr.*) W najbliższych dniach oczekują ukazania się ważnych rozporządzeń względem Armenii, skutkiem czego kroki Rossyi w tej sprawie stałyby się bezprzedmiotowemi.

Konstantynopol, 6 października. Admirał Duperre powrócił do zatoki Besika. Admirał i towarzyszący mu zostali przez sułtana w rozmaity sposób odznaczeni

Rio-Janeiro, 6 października. Dekretem rządowym postanowiono, iż od 15 listopada wszystkie cła mają być opłacane w złocie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 6 października 1890, godzina 10 minut —. Akcye kredytowe 307·50, Anglo-austryackie 165·40, Unionbank 246·50, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 149·62, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 234·10,

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

W teatrze hr. Skarbka.

W poniedziałek dnia 6 października 1890.

Wznowienie.

JAN JURGA

obrazek dramatyczny w 1 akcie Karola Holteja. Tłumaczenie Lecha Nowakowskiego.

Nastąpi.

Piękna Galatea

operetka w 1 akcie Suppego.

Nastąpi po raz pierwszy.

U DOKTORA

krotochwila w 1 akcie przez A. F.

Zakończy:

Taniec góralski wykonają panna Sachsówna pan Hoffman i corps de ballet

Początek o godzinie 7-mej wieczorem.

Jutro we tworek po raz piąty „Wiceadmirał" operetka w 3 aktach z prologiem T. Zella i R. Gené'ego. Muzyka Karola Millöckera. Przekład Adolfa Kiczmana. W akcie pierwszym „Tańce hiszpańskie

---

PRZYJECHAL DO LWOWA

dnia 6 października

Hotel Zorża.

Pp. E. ks. Sanguszko z Tarnowa, L. br. Bruckman z Manasterza, S. Irsay z Lipnik.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Ważny od 16 września.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;
g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa:
g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;
g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna, i Stanisławowa;
g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BEŁZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Bełza, tylko we wtorki i piątki;
g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Bełzca;

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróżego, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;
g. 10 m. 20 przed południem do Stryja Chyrowa i Suchy;
g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocz nego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;
g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, i Bukaresztu;
g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

w kierunku do BEŁZCA 8 m. 3 z rana pociąg mieszany do Bełzca i Sokala;
g. 2 m. 29 po południu pociąg mieszany do Bełzca tylko w piątki;
g. 4 m 43 po południu pociąg mieszany do Bełzca tylko we wtorki.

Godziny podane są według zegara lwowskiego

Ogłoszeń rozkładu jazdy na szlakach kolei państwowych w Galicyi nabyć można w każdej stacyi po cenie 6 centów za sztukę.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 4. października 1890

	płacą (walutą austr.) zł. ct.	żądają (walutą austr.) zł. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	201 —	204 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	228 50	231 50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	296 50	299 —
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	— —	216 —
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hipot. 5 pr. wa. los w 40 l.	101 25	101 95
" " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	107 25	107 95
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	98 55	99 25
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51 l.	98 80	99 50
Tow. kredyt. galic. ziem 5 pr. wa.	100 25	100 95
" " " " 4 pr. wa.	97 70	98 40
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los. w 41½ lat	95 30	96 —
4½ pr. wa. los. 52 l.	99 80	100 50
4 pr. wa. los. w 56 l.	95 —	95 70
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	59 —	61 50
(daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a.	52 —	— —
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat.	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	103 50	104 20
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	92 70	93 40
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	100 25	101 —
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a.	100 60	101 30
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104 50	— —
Pożyczki kr. z r. 1883, 1884, 1885 po 4½ pr. wa.	98 50	99 20
5. Losy miasta Krakowa	22 —	24 —
" " Stanisławowa	28 —	30 —
6. Monety.		
Dukat cesarski	5 28	5 40
Napoleondor	8 83	8 95
Półimperyał	9 20	— —
Rubel rossyjski srebrny	1 45	1 55
" " papierowy	1 39¼	1 41¼
100 marek niemieckich	54 —	55 60

(bez kupona; bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3 października 1890.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	87.95	88.15
luty-sierpień	87.90	88.10
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	88.40	88.60
kwiecień-październik	88.50	88.70
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	131.40	131 80
" " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	137 40	137.80
" " 1860 po 100 złr. 5 pr.	146 50	147.50
" " 1864 po 100 złr.	179. —	180 —
" " 1864 po 50 złr.	179. —	180.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	142. —	143.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	101.20	101.40
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	106.60	106.80
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.70	105.—
Galicyi	103.50	104 50
Niższej Austryi	110.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	89.—	89.60
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł.	166.—	166.60
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	308 25	309 —
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	600.—	603.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	297.—	301.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł	234.50	235.—
Bank austro-węgierski a 600 zł.	967.	969.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	80 50	81.50
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	368.—	371.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2785.—	2790.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	203 25	203 75
Lwów-Czern. kol. 1. po 200 zł. a. w.	230 —	230 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	247.75	248.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	151. —	151. 0
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	195.—	196. -
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.50	100.75
" " " premiowe po 3 pr.	109.—	109.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
" " " " " w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
" " " " " w 36 l. 6 pr.	100 25	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	97.80	—.—
" " " " po 5 pr.	—.—	100.90
" " " " po 5 pr. w 37 latach zwrotne	—.—	100.90
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98.75	99.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100.50	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.50	102.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.10	101.70
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	100.75	101.25
" Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	102.25	103.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	102.60	103.20
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.60	100.20
" " po 100 zł. w. a.	99.80	100.30
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	99.25	99.50
dtto (Jarosław-Sokal)	95.50	96 —
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	82 50	83.—
z r. 1884	88.70	89.60
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100 25	101.25
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	184 50	185.—
Clarego po 40 zł. m. k.	55.50	56.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	128 —	130.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	29.—	33.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.60	24.20
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.—	23.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	57.75	58.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	54.50	55 50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	19. —	19 40
" " węg. " po 5 zł.	13 10	13.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	20. —
Salma po 40 zł. m. k.	61.80	62.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	61.50	62.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	28.25	29 25
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	149.—
" " po 50 zł. w. a.	—.—	63.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	37.50	38 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	47.50	48.50
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	112.50	112.70
Paryż za 100 fr.	44.45.—	44 42 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.34.—	5.36 —
" pełnej wagi	5.33.—	5.35.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	8.88.50	8.89 50
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 4 października 1890.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
" " " w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcowa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
" " kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor		—
Dukat cesarski men.		—
100 marek niemieckich	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 4906 (5979 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu ku wydobyciu pretensyi Banku hipotecznego we Lwowie 4 rat po 28 zł. 35 ct. przeprowadzi dnia 6 listopada 1890 o 10 rano publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 27 w Wielkich oczach położonej Dwojry Schlaff i Izraela Majesa własnej nawet niżej ceny wywołania 1200 zł.

Wadyum 60 zł.

Reszta warunków jest do przejrzenia w registraturze tutejszego Sądu.

Krakowiec, 9 lipca 1890.

L. 4319 (6305 2—3)

Sąd powiatowy Kęcki celem zaspokojenia pretensyi Jana Kopcińskiego w sumie 163 zł. 50 ct. wa. z pn. rozpisuje ponowną egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę a) połowy realności pod nk. i lwh. 142 b) ¼ część realności lwh. 281 objętych w Bulowicach położonych Tomasza Olszowskiego własnych, c) oraz połowy realności lwh. 1 objętej w Nowejwsi położonej Maryi Naglikowej własnej w dwóch terminach w Sądzie tutejszym dnia 6 listopada i 23 grudnia 1890, każdym razem o godzinie 10 rano pod warunkami prawomocną już to rezolucyą z dnia 30 czerwca 1886 l. 2732 objętymi i ogłoszonymi z tą tylko różnicą, że na drugim terminie te części realności także i powyżej ceny wywołania sprzedane zostaną.

Ceny wywołania 6*9 zł. 3 ct., 139 zł. 1 ct. Wadya 69 zł. 30 ct. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Chrzanowski z Kęt.

Kęty, 16 września 1890.

L. 1909 (6354 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie egzekucyjnej Włodzimierza Lewickiego przeciw Emilowi Rath pto 5 złr. 90 ct. i 151 złr. 58 ct. aw. zpn. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż ciała hipot wyk. 135 ks. gr. gm. katastr. Małowody objętego Emila Rath własnego w dniach 16 października i 19 listopada 1890 każdym razem o 10 godz. przed południem w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 350 złr.

Wadyum 35 złr. aw.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego

Wiśniowczyk, dnia 31 lipca 1890.

Mogilnicki w. r.

L. 9748 (6406 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 23 października 1890 poniżej ceny szacunkowej, zaś dnia 27 listopada 1890 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 199 i 480 księgi gruntowej gminy Bazar Mayera Korna własnych na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 10 rat po 23 zł. 68 ct. i reszty kapitału 357 zł: 34 ct., 32 zł. 40 ct. z pn.

Cena wywołania 1930 zł., wadyum 193 złot. reńsk.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem dra Diamanta adwokata w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 5 września 1890.

L. 5252 (6427 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach dolnych ogłasza, że dnia 22 października i 19 listopada 1890 zawsze o 10 godz. rano odbędzie się w tym Sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 86 w Łodyni dłużnika Mendla Schattena własnej, na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kred. włość. w likw. we Lwowie a to 10 rat po 8 zł. 83 ct., 129 zł. 21 ct. i 12 zł. 51 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 200 zł. wa.

Wadyum 20 zł. wa.

Reszta warunków licytacyjnych są do przejrzenia w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych jest p. Karol Morwitz c. k. notaryusz w Ustrzykach dolnych.

Ustrzyki, 4 sierpnia 1890.

Zl. 6539 (6344 1—3)

KUNDMACHUNG.

Behufs Sicherstellung der Verfrachtung milit. ärar. Güter und Beistellung von Beiwägen für die Escorten der Munitions- und Waffen-Transporte, dann der Verführung milit, ärar. Güter in den Garnisonsorten und zu den Cantonierungsstationen sowie der sonstigen bezüglichen Leistungen für das k. u. k. Heer und die k k. Landwehr auf den nachbenannten Strecken beziehungsweise in den nachbenannten Stationen des k. und k. 1 Corps, werden im laufenden Monate öffentliche Offert-Verhandlungen wie folgt stattfinden und zwar:

Am	Im Amtslocale	in Betreff der		auf die Zeit vom	bis	Beiläufiger Umfang das Geschäftes			Vadium Gulden	Anmerkung
16 Oktober 1890 um 10 Uhr Vormittags	Krakau Bastion IV. des k. und k, Militär-Verplegs-Magazins in	Verfrachtung auf der Strecke	Bahnhof Chabówka — Neumarkt Artilerie-Schiessplatz bei Neumarkt u. umgekehrt	1 Jänner 1891.	31 Dezember 1891.	Cirka 2.500	Meter-Zentner	Militär-ärarische Güter und Beistellung von Beiwägen für die Escorten der Munitions- und Waffen-Transporte	50	Ausgeschlossen von der Sicherstellung ist die Verführung der Bau-Materialen dann der Bedarf an Lastfuhren für die Genie- und Befestigungs-Bau-Directionen und die Administrations-Commissionen.
			Bahnhof Podłęże Niepołomice			3.000			30	
21		Verführung und der bezüglichen Leistungen in den Garnisonsorten und zwar	Chrzanów			3.000		Militär-ärarische Güter jeder art, einschliesslich der Landwehr-Güter, Beistellung von ein- und zweispännigen Kaleschfuhren, Tag- Lastfuhren, der angeschirrten Pferde und Kranken-Transportswägen innerhalb der nebengenannten Stationen und der Umgebung derselben	30	
			Kenty			600			10	
			Wadowice			600			10	
21	Tarnów		Tarnów			30.000			120	
			Neu Sandec			1.000			50	
16	Olmütz		Prerau			600			10	
			M. Schönberg			3.000			15	
			M. Weisskirchen			800			10	
24			Troppau			6.800			20	
			Jägerndorf			1.200			10	
			Teschen			3.500			15	
			Bielitz			1.200			10	

1. Zur Verhandlung werden nur schriftliche Offerte zugelassen.

Bezüglich Überlassung des Verfrachtungsges häftes wird besonders hervorgehoben dass dieselbe an den Mindestfordernden nur bei seiner erwiesenen Leistungsfähigkeit stattfindet, ansonsten sich die Heeres Verwaltung das Recht der freien Wahl unter den Offerenten wahrt.

Jeder der Verwaltung-Commission nicht hinlänglich bekannte Unternehmer hat über seine Eignung und Befähigung zur Besorgung des angestrebten Geschäftes und das Ausreichen seines Vermögens zum Betriebe desselben ein Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugnis auf ämtlichem Wege beizubringen.

Zur Ausstellung solcher Zeugnisse sind rücksichtlich aller im Handels Register protokollierten Firmen die Handels- und Gewerbekammern in deren Bezirke die Firmen ihre Niederlassung haben, rücksichtlich jener Geschäftsleute die keine Firma führen die zuständigen politischen Behörden 1. Instanz (in Städten mit eigenen Statuten der Stadt-Magistrat) berufen.

Behufs Erlangung eines solchen Zeugnisses haben die Partheien bei der kompetenten Stelle unter Anschluss einer 50 kr. Stempelmarke ein Gesuch einzubringen, in welchem der Zweck, für welchen das Zeugnis benöthigt wird, genau anzugeben ist.

In dem betreffenden Gesuche ist der Tag der Verhandlung anzuführen und die Bitte zu stellen, dass das Zeugnis an jenes Militär-Verpflegs-Magazin, bei welchem die Verhandlung laut obiger Tabelle abgehalten wird, derart rechtzeitig abgesendet werde, damit dasselbe an dem der Verhandlung vorangehenden Tage dasselbst einlangen könne.

Über solch' ein Gesuch wird dem Bittsteller von der betreffenden kompetenten Stelle ein diesbezüglicher Bescheid eingehändigt, welcher vorläufig dem Offerte beizulegen ist.

2. Die Anbote hinsichtlich der Verfrachtung auf Strecken haben den Frachtpreis eines Meter-Zentners — 100 Kg. abtheilig für voluminöse und nicht voluminöse Güter, dann die Vergütung für Beistellung eines zweispännigen Beiwagens für jede der oben bezeichneten Strecken oder per Kilometer zu enthalten.

Die Anbote auf Strecken-Verfrachtung können abtheilig oder cumulativ gemacht werden, und bleibt der Offerent an sein Offert auch dann gebunden, wenn von den darin cumulativ gemachten Anboten nur eines oder das andere angenommen würde.

Die Anbote betreffend die Verführungen und sonstige bezügliche Leistungen in Garnisonsorten haben den Preis für die Verführung von einem Meter-Zentner—100 Kg. abtheilig für voluminöse und nicht voluminöse Güter von einem Punkte zum anderen im Garnisonsorte beziehungsweise nach den verschiedenen in Betracht kommenden und bei den betreffenden Verpflegs-Anstalten zu erfragenden Relationen, beziehungsweise den Preis für die Beistellung von ein, zwei oder vierspänniger Loco-Lastfuhren per halben und ganzen Tag, den Preis für die Beistellung von ein- und zweispännigen Kaleschen (beziehungsweise landesüblichen Personenwägen mit gepolsterten Sitzen) und Krankentransportwägen nach den verschiedenen in Betracht kommenden Relationen beziehungsweise per Stunde, halben und ganzen Tag, endlich den Preis für die Beistellung eines angeschirrten Pferdes, beziehungsweise von ein Paar angeschirrten Pferden. sammt Kutscher per Stunde, halben und ganzen Tag zu enthalten.

Als voluminöse Güter werden diejenigen angesehen, deren Gewicht per Kubikmeter Rauminhalt unter 200 Kg. steht.

3. Jeder Offerent ohne Ausnahme muss im Offerte erklären, zu welcher täglichen Maximal-Leistung er sich zu den offerierten Preisen verpflichtet.

4. Jedes Offert ist mit dem vorgeschriebenen und in obiger Tabelle enthaltenen Vadium zu belegen.

Das Vadium wird erst nach erfolgter Entscheidung über den Verhandlungsakt den einzelnen Nichterstehern gegen Empfangsbestätigung rückgestellt.

Jeder Offerent hat zu erklären, dass er sich verpflichtet nach erhaltener ämtlichen Verständigung von der Annahme seines Offerts das Vadium binnen 14 Tagen zur vollen Caution nach Weisung der betreffenden Verpflegs-Anstalt zu ergänzen.

Das Vadium ist nicht dem Offert beizuschliessen, sondern mit diesem unter einem Couvert derart abzusenden oder zu überreichen, dass dasselbe ohne Öffnung des versiegelten Offerts von den hiezu Berechtigten übernommen werden könne.

Dem Vadium ist eine Specification desselben beizuschliessen und ist dasselbe ausserdem auch im Offerte zu specificiren.

5. Das Offert ist für den Offerenten vom Momente der Überreichung, für das Militär-Aerar, aber erst dann rechtsverbindlich, wenn der Ersteher von der erfolgten Genehmigung seines Offerts verständigt worden ist. Die Offerenten verzichten bezüglich dieser Verständigung auf die Einhaltung der im § 862 a. b. G. B. und in den Artikeln 318 und 319 des österreichischen Handelsgesetztes für die Erklärung der Annahme eines Versprechens festgesetzten Fristen.

6. Die ausführlichen Bedingungen für diese Sicherstellung können in den eigens hiezu in je zwei gleichlautenden Parien ausgefertigten Bedingnissheften vom 1 Oktober 1890, welche bei den Militär-Verpflegs-Anstalten in Krakau, Tarnów und Olmütz für die betreffenden Magazins-Bezirke aufliegen, eingesehen werden, wobei bemerkt wird, dass jeder Offerent im Offert ausdrücklich zu erklären hat, dass er sich den Bestimmungen dieses Bedingnisheftes, dessen Ausfertigungsdatum stets anzuführen ist, unterwirft

7. Die diesen Bestimmungen gemäss ausgefertigten Offerte sind am Verhandlungstage versiegelt bis längstens 10 Uhr vormittags bei derjenigen Militär-Verpflegs-Anstalt einzureichen, bei welcher laut obiger Tabelle die Verhandlung stattfindet.

Offerte, welche nicht mit allen in diesen Bestimmungen vorgeschriebenen Erfordernissen versehen sind, ferner, welche erst nach Ablauf des festgesetzten Termines oder im telegrafischen Wege einlangen, werden nicht berücksichtigt.

8. Offert-Blankette können beim Militär-Verpflegs-Magazine in Krakau, Tarnów und Olmütz unentgeltlich bezogen werden.

Krakau, am 1. Oktober 1890.

Von der Intendanz des k. und k. 1. Corps.

L. 12753 (6316 2—3)

W celu wydzierżawienia dochodów z poborów mytniczych z 4 istniejących zapor na drodze Dolina-Wyszków administrowanej przez władze polityczne w latach 1891, 1892 i 1893 odbędzie się na dniu 27 października b. r. w biórze c. k. Starostwa w Dolinie publiczna licytacya przez składanie ofert pisemnych.

Wywołalną cenę fiskalną roczną wszystkich 4 zapor stanowi czynsz dzierżawny roczny z ostatnich 3 lat w kwocie 5550 zł.

Oferty mają być wniesione na każdą zaporę mytniczą osobno.

Bliższe warunki tej dzierżawy dotyczące przejrzeć można w biórze pomienionego c k. Starostwa w godzinach urzędowych gdzie także oferty marką na 50 ct. ostęplowane podające roczny czynsz dzierżawny nietylko cyframi lecz i literami z wymienieniem nazwy zapory zaopatrzone w 10 prc. wadyum z sumy zaoferowanej w gotówce lub papierach wartościowych należycie opieczętowane najdalej do godziny 12 w południe w dniu licyt cyi złożone być mają,

Dolina dnia 29 września 1890.

Kierownik c. k. Starosta.

L 3090 (6265 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie podaje do powszecznej wiadomości, iż celem egzekucyjnego zaspokojenia wierzytelności Kasy oszczędności w Tarnowie od Katarzyny Niegoszowej w kwocie 184 zł. 4 ct. wa. zpn. przeprowadzoną zostanie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 43 ks. gr. gm. kat. Kowalowy objęta w dniach 5 listopada 1890 i dnia 10 grudnia 1890 każdym razem o 10 g. rano w sądzie.

Cena wywołania 2530 zł.

Wadyum 250 zł.

Pierwsza trzecia część ceny kupna ma być złożoną w dniach 30 po prawomocności uchwały zatwierdzającej protokół licytacyi.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim i poniżej.

Kuratorem dla wierzycieli późniejszych i z miejsca pobytu niewiadomych ustanowiony został Adam Wirtel z Kowalów.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania, wyciąg hipoteczny przejrześ można w tut. Sąd registraturze.

Tuchów, dnia 10 sierpnia 1890.

L. 26357 (6359)

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od rzezi bydła i wyrębywania mięsa tudzież od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach dzierżawnych poniżej poszczególnionych na rok 1891 z milczącem przedłużeniem kontraktu na drugi i trzeci rok t. j. 1892 i 1893 lub bezwarnkowo na przeciąg lat trzech t. j. na czas od 1 stycznia 1891 do końca grudnia 1893 odbędzie się w c, k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Brodach publiczna licytacya za pomocą ustnych i pisemnych nadaży.

Pisemne oferty mają być dokładnie, wedle przepisanej formy sporządzone i najdalej do 2 godziny z południa dnia poprzedzającego ustną licytacyę do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Brodach lub jego zastępcy osobiście oddane lub pocztą z podaniem w adresie przedmiotu dzierżawy i dnia licytacyi nadesłane.

Kto chce brać udział w licytacyi musi 10prc. ceny wywołania rocznego czynszu dzierżawnego jako wadyum w gotówce lub papierach wartościowych według notowanego kursu do rąk komisarza licytacyę prowadzącego złożyć, a względnie do pisemnej oferty dołączyć.

Bliższe warunki licytacyjue i miejscowości do pojedynczych okręgów dzierżawnych należące, można przeglądnąć w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Brodach, lub u c. k. komisarzy straży skarbowej okręgu skarbowego brodzkiego.

L. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	klasa taryfowa	Cena wywołania rocznego czynszu				10 prc. wadyum		Licytacya odbędzie sie od godziny 9 rano do 2 po południu dnia	Uwaga
			od mięsa		od wina		od mięsa	od wina		
			złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	złr.		
1	Busk	III.	3505	99	—	—	350	—	20 paźdz. 1890.	Telegraficzne oferty nie będą uwzględnione.
2	Kamionka	„	3217	77	—	—	322	—	20 „ „	
3	Krystynopol	„	1546	—	—	—	155	—	20 „ „	
4	Radziechów	„	1650	—	—	—	165	—	20 „ „	
5	Sokal	„	3417	—	—	—	342	—	20 „ „	
6	Brody	I. III.	16235	—	—	—	1624	—	21 „ „	
7	Jezierna	III.	1167	—	—	—	117	—	21 „ „	
8	Zborów	„	1560	—	—	—	156	—	21 „ „	
9	Załośce	„	2013	85	—	—	202	—	21 „ „	

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Brody, dnia 24 września 1890.

L. 6394 (6136 2—3)

AVISO.

Von der Militär-Verwaltung werden nach kaufmännischer Usanze beschafft:

1. Für das Verpflegs-Magazin in Krakau 24.000 g. Roggen,
21.300 g. Hafer;
2. für das Vepflegs-Magazin in Tarnów 4.800 g. Roggen,
4.800 Hafer;
3. für das Verpflegs-Magazin in Olmütz 7.400 g. Roggen,
13.600 g. Hafer;

Die bezüglichen Verkaufsanträge müssen bis längstens 16 Oktober 1890, 10 Uhr vormittags bei der Intendanz des k. und k. 1. Corps in Krakau einlangen.

Nähere Bedingungen sind in Amtsblatte der „Gazeta Lwowska“ in „Czas“ und in der „Nowa Reforma“ vom 27 September 1890 enthalten und können überdies bei den Militaer-Verpflegs-Magazinen in Krakau, Tarnów und Olumütz eingesehen werden.

Von der Intendanz des k. und k. 1 Corps.

Zawiadomienie.

Skarb wojskowy zakupi zwyczajem handlowym:

1. Dla magazynu potrzeb wojskowych w Krakowie 24.000 g. żyta,
21.300 g. owsa;
2. dla magazynu potrzeb wojskowych w Tarnowie 4.800 g. żyta,
8.400 g. owsa;
3. dla magazynu potrzeb wojskowych w Ołomuńcu 7.400 g. żyta,
13.600 g. owsa.

Odnośne oferty sprzedawców nadejść powinny do intendantury c. i k. 1 korpusu w Krakowie, najpóźniej do dnia 16 października 1890 na godzinę 10 przed południem.

Bliższe warunki są wyszczególnione w dzienniku urzędowej „Gazety Lwowskiej“ w „Czasie“ i w „Nowej Reformie“ z dnia 27 września 1890, a nadto można takowe przeglądnąć w magazynach potrzeb wojskowych w Krakowie, Tarnowie i Ołomuńcu.

Z intendantury c. i k. 1 korpusu.

L, 3902 (6334 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w dniu 15 październiernika i 12 listopada 1890 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem zaspokojenia sumy 43 zł. 20 ct. wa. zpn. na rzecz Samuela Kocha publiczna licytacya ciał hip. l· wyk. $105^1/_2$, $105^1/_4$ i 134 księgi gruntowej mał. Aleksandra, Tekli, Fedka Maryi i Józefa Hołubinków własnych.

Cena szacunkowa 260 zł.

Wadyum 26 zł.

Bliższe warunki można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Sądowa Wisznia 28 czerwca 1890.

L. 10483 (6330 3—3)

Nieznanego z życia i miejsca pobytu Chaima Schoham zawiadamia się, iż w skutek wniesionego przeciw niemu i innym przez Michała Dreznera pozwu de praes 28 czerwca 1890 l. 10483 o wykreślenie sumy 175 zł. wa. z nadciężarami z realności nr. 41 m. w Stryju celem bronienia praw pozwanego ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Altmana ze Stryja wyznaczając w sprawie tej termin do rozprawy na dzień 14 października 1890 na goginę 9 rano.

Zarazem poucza się pozwanego iż przed terminem tym kuratorowi środków do obrony dostarczyć lub innego zastępcę sądowi wskazać ma.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, dnia 4 lipca 1890

L. 18773 (6399 1—3)

Celem obsadzenia hurtownej sprzedaży tytoniu w Mostach wielkich, z którą połączoną jest i drobna sprzedaż znaczków stemplowych i blankietów wekslowych, rozpisuje się niniejszem konkurencyą przez pisemne oferty.

Obrót materyałów tytoniowych, wynosił w roku 1889 . . . 14.644 zł. 17 ct.,
w znaczkach stemplowych 2.650 zł. 90 ct.
Razem . . . 17.295 zł. 7 ct.

Oferty, do których należy dołączyć wadyum w kwocie 100 zł. świadectwo pełnoletności, moralności i majątku i w których ma być również podanem, w którym domu w Mostach wielkich zamierza ubiegający się urządzić hurtownię tytoniu, mają być wniesione najpóźniej do godziny 1szej po południu na dniu 22 października 1890 na ręce naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

C. k. powiat. Dyrekcya skarbu

Lwów, dnia 1 października 1890.

L. 33565 (6397 1—3)

C. k. powiat. Dyrekcya Skarbu w Krakowie podaje do wiadomości, że odbędzie się rozprawa względem zawarcia ugody solidarnej co do poboru podatku konsumcyjnego od mięsa:

a) w okręgu poborowym Biała w kancelaryi c. k. nadzoru straży skarb. w Białej na dniu 22 października 1890.

b) w okręgu poborowym Slemień — na dniu 22 października 1890.

c) w okręgu poborowym Żywiec w kancelaryi c. k. nadzor. st. sk. w Żywcu, na dniu 23 października 1890, wszystkie między godziną 9tą a 12tą przed południem. Zaś względem zawarcia solidarnej ugody co do poboru podatku konsumcyjnego od wina:

d) w okręgu poborczym Oświęcim w kancelaryi c. k. nadzoru. st. sk. w Oświęcimie na dniu 20 października 1890,

e) w okręgu poborczym Podgórze w kancelaryi ck. nadzoru st. sk. w Wieliczce na dniu 20 października 1990;

f) w okręgu poborowym Biała w kancelaryi ck. nadzoru st. sk, w Białej, na dniu 23 października 1890 między godziną 9tą a 12tą przed południem — na rok 1891 a warunkowo na rok 1892 i 1893 lub bezwarunkowo na 3 lata.

Jako cenę ugodową ustanawia się:

ad a) na okręg poborowy Biała mięso kwotę 7843 zł. tj. siedm tysięcy ośmset czterdzieści trzy zł.

ad b) na okręg poborczy Slemień mięso kwotę 365 zł. 50 ct., t. j. trzysta sześdziesiąt pięć zł. 50 ct.

ad c) na okręg poborczy Żywiec, mięso kwotę 3717 zł., t. j. trzy tysiące siedmset siedemnaście zł.

ad d) na okręg poborczy Oświęcim wino kwotę 1300 zł., t. j. jeden tysiąc trzysta złr.

ad e) na okręg poborczy Podgórze wino kwotę 950 zł., tj. dziewięćset pięćdziesiąt złot. reńs.

ad f) na okręg poborczy Biała, wino kwotę 1822 zł., t. j jeden tysiąc ośmset dwadzieścia i dwa złr.

Do rozprawy musi przystąpić przeważna część przedsiębiorców co do ilości głów i rozmiaru przedsiębiorstwa podlegającego opłacie podatku konsumcyjnego od mięsa względnie wina w pomienionych wyżej okręgach poborowych.

Pełnomocnicy przedsiębiorców muszą się wykazać legalizowanemi pełnomocnictwami.

Wykaz miejscowości do wyżposzczególnionych okręgów poborowych należących, można przejrzeć w dotyczącym nadzorze c. k. straży skarbowej.

C. k. powiat. Dyrekcya skarbu

Kraków, 23 września 1890.

Konkursa.

L. 842 (6266 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich mianowicie:

a) przy szkołach etatowych:

1. w Stryjówce posada młodszego nauczyciela z płacą roczną 200 złr.

2. Tokach posada młodszego nauczyciela z płacą roczną 240 złr.

3. Dobrowodach tymczasowego nauczyciela z płacą roczną 300 złr. w czem naturalia (4 korce pszenicy, 11 korcy żyta, 10 korcy hreczki, 10 korcy jęczmienia ogólnej wartości 126 złr.) i z wolnem pomieszkaniem w budynku szkolnym.

4. W Hniliczkach z płacą roczną 300 złr. w czem naturalia (4 korce żyt., 4 kor. jęczm. i 4 kor. hrecz. w łącznej wartości 52 złr. a. w.) i z wol. pom. w bud. szkol.

5. w Koziarach z płacą roczną 300 złr. w got. i wol. pom. szk.

6. w Krasnosielcach z płacą roczną 300 złr. w czem natur. (8 kor. pszen., 12 kor. żyta, 10 kor. hrecz. i 10 kor. jęczm. wartości łącznej 153 złr. a. w.) i z wolnem pomieszk. w bud. szkol.

7. w Medynie z płacą roczną 300 złr. w czem naturalia (2 kor. pszen., 200 kgr. wagi, 4 kor. żyta 320 kgr. wagi, 4 kor. jęczm. 280 kgr. wagi i 4 kor. hrecz. 280 kgr. wagi w łącznej wartości 59 złr. 76 ct.) i z wol. pom. w bud. szkol.

8 w Terpiłówce z płacą roczną 300 złr. w czem naturalia (2 kor. pszen., 5 kor. żyta, 3 kor. jęczm., 3 kor. hrecz. (korzec po 32 garncy dawnej miary) w łącznej wartości 55 złr. 44 ct) i zwol. pomiesz. w bud. szkol.

9. w Zarudziu z płacą roczną 300 zł. w czem naturalia (6 kor. pszen., 8 kor. żyta, 4 kor. hrecz. i 4 jęczm. w ogólnej wartości 89 złr. a. w.) i z wol. pom. w bud. szkol.

b) przy szkołach filialnych:

1. w Korszyłówce z płacą roczną 250 złr. w czem naturalia (2 kor. pszen., 12 kor. żyta, 4 kor. hrecz., 3 kor. 12 garncy jęczmienia w łącznej wartości 81 złr. 12 ct.) a. w. i z wol. pom. w bud. szkol.

2. w Worobijówce z płacą roczną 250 złr. w czem naturalia (4 kor. pszen., 6 kor. żyta., 5 kor. jęczm. w łącznej wartości 78 złr. a. w.) i z wol. pom. w bud. szkol.

O powyższe posady kandydować mogą także nauczycielki. Mianowanie wykonywane będzie w myśl odnośnych postanowień ustawy szkol. kraj. z dnia 1 stycznia 1889. Podania wnosić należy w 6 tygodniowym terminie licząc od pierwszego ogłoszenia niniejszego konkursu w gazecie urzędowej, a to za pośrednictwem władz przełożonych i dotyczących Rad szkolnych okręgowych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Zbarażu. Nauczyciele stali dołączyć mają do podań również dekret, którym wymierzoną im została wkładka na fundusz emerytalny. Podań spóźnionych i należycie nie udokumentowanych nie będzie się brało pod rozwagę. Kandydaci ubiegający się o więcej niż jedną posadę dołączą do reszty podań zamiast allegatów dokładnie wypełnioną tabelę kwalifikacyjną, której formularz otrzymać można w biurze dotyczącej c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Zbaraż, dnia 15 września 1890.

C. k. Starosta i Przewodniczący.

C. k. Rady szkolnej okręgowej.

L. 77312 (6357 2—3)

W celu obsadzenia kilku posad praktykantów cłowych przy galicyjskich urzędach cłowych na razi nieadjutowanych rozpisuje się niniejszem konkurs.

Do praktyki przy urzędach cłowych dopuszczeni być mogą tylko tacy kandydaci którzy ukończyli wyższe gimnazyum, albo wyższą szkołę realną lub inny równorzędny zakład naukowy i z ukończenia tych szkół wykażą się świadectwem dojrzałości, względnie świadectwem z 2 półrocza ostatniej klasy.

Kompetenci mają swe podania udokumentowane świadectwami szkolnemi, tudzież legalizowanym rewersem sustentacyjnym przy wykazaniu wieku, zdrowia, stanu wolnego nienagannego prowadzenia się i dokładnej znajomości języków krajowych i języka niemieckiego w mowie i piśmie wnieść w przeciągu 4 tygodni do c. k. krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Nadmienia się, że praktykanci cłowi mogą przy dobrej aplikacyi bez względu na czas służby otrzymać adjutum roczne 300 zł. ewentualnie 400 zł. o ileby takowe było do dyspozycyi.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu

Lwów, dnia 26 września 1890.

L. 37918. (6395)

W Galicyi jest do obsadzenia jedna posada komisarza straży skarbowej w X. klasie rangi służbowej.

Podania o tę posadę zaopatrzone w świadectwo z egzaminu złożonego z przepisów postępowania cłowego i towaroznawstwa lub też z przepisów o podatku konsumcyjnym należy wnosić w drodze przepisanej do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie w przeciągu 4. tygodni.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 23 Września 1890.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5144. (6327 1—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu uiewiadomych Lifsche i Nesche Senator, że Józef Kupfermann pozwał ich skargą z dnia 13 lutego 1889 L. 1742 o zapłacenie sumy 17 złr 50 ct. Termin rozprawy wyznaczono na 17. października 1890, a dla tych nieobecnych ustanowiono kuratorem adwokata Dra Juliana Ruczkę z Jarosławia.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, dnia 20 czerwca 1890.

L. 6182. (6054 1—3.

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Maryę 1. śl. Wyczkowską 2 Fihauser, iż do rozprawy celem przekazania wynagrodzenia za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w majętności Siekiełczyna-Pagowszczyzna będącej własnością Towarzystwa ochrony własności ziemskiej w Limanowej w kwocie 1300 złr. wymierzonego, wyznaczony został termin na dzień 16. Października 1890 o godzinie 10 rano. Wzywa się zatem Maryę 1. śl. Wyczkowską 2 Fihauser, aby na terminie tym albo osobiście stawiła się wraz z oryginalnemi dokumentami i dowodami do uzasadnienia pretensyi jej służyć mającemi, albo dokumenta te udzieliła ustanowionemu dla niej kuratorowi P. Adw. Dr. Gałkiewiczowi lub wreszcie innego zastępcę sobie obrała i o nim sądowi doniosła, inaczej szkodliwe skutki jakieby z zaniedbania dla niej wynikły, sama sobie przypisać będzie musiała.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz, 30 sierpnia 1890.

L. 18605 (6264 3—3)

Tarnowski sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Skarlickiego, że celem doręczenia mu tus. nakazu zapłaty z dnia 28 sierpnia 1890 l. 16659 o zapłacenie Tarnowskiej kasie oszczędności kwoty wekslowej 122 złr. wa. ustanowiono kuratorem Dr. Steca. któremu środki obrony dostarczyć ma.

Tarnów, 26 września 1890.

L. 7132 (6033 3—3)

Odnośnie do obwieszczenia z dnia 20 stycznia 1890 l. 576 w nrze 26 i dalszych urzędowej „Gazety Lwowskiej“ zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Teodora Błocha, że nakaz rumacyi powyższej daty i liczby doręcza się do rąk ustanowionego dlań kuratora p. Jana Strojnowskiego z Radomyśla.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, 15 września 1890.

L. 9503 (6206 3-3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Bednarsbiego, że mu kuratorem adwokata dr. Feuereisena w Podgórzu ustanowił, celem doręczenia mu jako współpozwanemu rubryki pozwu de praes. 9 września 1890 l. 9503 przez kuratora nieobjętej masy spadkowej p. Maryi Smoleńskiej adw. dr. Guńkiewicza przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Jakóba Noworyty i współ. o zapłacenie kwoty $212^1/_2$ zł. mk. wniesionego który do rozprawy sumarycznej z terminem na dzień 11 listopada 1890 o godz. 9 rano zadekretowany został.

Podgórze, 16 września 1890.

10794/pr.

Obwieszczenie.

Z powodu równoczesnego rozpisania uzupełniającego wyboru posła na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich powiatu przemyskiego na dzień 18 listopada b. r. ogłasza się niniejszem na podstawie §. 22 sejm ord. wyb. wykaz właściciеli w myśl. §. 14 sejm. ord. wyb. wedle brzmienia ustawy kraj. z dnia 26 czerwca 1887 nr. 46 dz. ust. kraj. do wyboru posła sej mowego w powyższym- okręgu wyborczym.

Reklamacye przeciw temu wykazowi można wnieść do Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie w przeciągu dni 14 licząc od dnia ogłoszenia.

Reklamacye wniesione po upływie tego terminu nie będą uwzględnione.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 4 października 1890.

Wykaz

właścicieli tabularnych uprawnionych do wyboru posła na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich powiatu przemyskiego:

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
Dubieckie rz. kat probostwo	Śliwnica część.
Molze Domicela, Leontyna, Aniela z Molzów Kmicikiewiczowa i Józefa Molze masa spadkowa	Stubienko część, Dybowszczyzna zwana.
C. k. Skarb wojskowy	Zniesienie część, Przemyśler Wallfort Nr. 333/XXVII. zwana, Zabłotce, Zasanie część, Bakończyce część, Przemyski szpital wojskowy zwana, Duńkowiczki część Grochowce część. Warownia Nr. V. i VI, i Prałkowce.
Skwirzyńscy Wincenty, Władysław i Mieczysław małoletni, Smolska Marya, Tustanowska Antonina, Hausen Wolf, Renefort z Skwirzyńskich Malwina	Zniesienie.
Wierzbicki Jędrzej, Jan, Antoni, Władysław i Felix, Czarnekowa Marya i Eleonora 1. voto Reinbergerowa, 2 voto Radecka	Stubienko część.

L. 708 (6031 3–3)

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Fedia Łyzun, że celem doręczenia mu uchwały dozwalającej na wpis prawa własności do połowy parcel gruntowych 3985/1 i 3986, wykazem hipotecznym 502 gminy Batiatycze objętych na rzecz Stefana Dudiak z dnia 20 czerwca 1888 l. 3391 ustanowił kuratorem Ołeksę Maciałko.

Mosty wielkie, 28 lutego 1889.

L. 21489 (6241 3–3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Teofil Witosławski ck. notaryusz w Tyśmienicy wskutek przyzwolonego reskryptem ck. Ministerstwa sprawiedliwości z 13 sierpnia 1890 l. 13851 przeniesienia go na urząd ck. notaryusza w Borszczowie z dniem 2 października 1890 z urzędowania wTyśmienicy ustępuje a dnia 4 października 1890 urzędowanie w Borszczowie obejmuje.

Lwów, dnia 23 września 1890.

L. 16720 (5972 3–3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż w sprawie spadkowej po Mindli Kornmehlowej, ustanowił dla niewiadomej z miejsca pobytu Niche Kornmehl kuratorem adwokata dr. L. Glasera z substytucyą adwokata dr. Szancera.

Tarnów, dnia 11 września 1890.

L. 10798 (5909 3–3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze zawiadamia z życia i miejsca niewiadomego Ignacego Rosenfeld, że w sprawie wekslowej Em. Lissa wdowa i Arona Pinkasa Kahane przeciw temuż o zapłacenie sumy wekslowej 44 zł. 9 et. aw. zpn. ustanowił dla niego kuratora w osobie adw dr Nankiego w Samborze, z którym co do dalszego prowadzenia tego procesu porozumieć się może.

Sambor, 26 sierpnia 1890.

L. 9247 (5921 3–3)

Zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę Jagłową z Rzezawy pochodzącą, że celem doręczenia jej rezolucyi z 28 maja 1889 l. 5042 dotyczącej wydzielenia parcel z realności lw. 93 Rzezawy i intabulacyi praw własności na rzecz Jana Zająca ustanowiono dla niej kuratorem adw. dr. Trybulca w Bochni.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 16 sierpnia 1890.

L. 4604 (5973 3–3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach uwiadamia, że wskutek uchwały z dnia 30 czerwca 1890 l. 3321 wpisano dnia 29 lipca 1890 w rejestrze handlowym dla firm spółek gospodarczych i zarobkowych przy firmie Towarzystwo kredytowe w Rohatynie (Credit Verein in Rohatyn) stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na walnem zgromadzeniu członków stowarzyszenia Towarzystwo kredytowe w Rohatynie (Credit-Verein in Rohatyn) stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką dnia 17 lutego 1890 odbytem, uchwalono rozwiązanie i likwidacyę towarzystwa, tudzież, że likwidacyę przeprowadzić ma komisya likwidacyjna z czterech członków czyli likwidatorów złożona, nareszcie, że na likwidatorów wybrano członków towarzystwa Altera Weidmana, Fischla Kirschen, Markusa Kreissler'a i Lippę Messinga z Rohatyna i że powyżsi likwidatorowie wybrani firmę towarzystwa w ten sposób podpisywać mają, iż pod odciskiem firmy towarzystwa z dodatkiem „w likwidacyi" pełne swoje imiona i nazwiska własnoręcznie umieszczać będą.

Oraz wzywa się wszystkich wierzycieli. aby się do spółki zgłosili ze swojemi pretensyami.

Brzeżany, dnia 2 sierpnia 1890.

L. 8338 (5969 3–3)

W sprawie egzekucyjnej Fr. Seegera przeciw Ludwikowi Br. Graeve o 341 złr. 70 ct. aw. zpn. ustanawia się dla niezna nego z miejsca pobytu Ludwika Br. Graeve kuratorem adwokata dr. Czajkowskiego w Krośnie.

O czem się Ludwika Br. Graeve dla bronienia swych praw powiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, dnia 30 sierpnia 1890.

L. 38470 (6216 2–3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa posiadacza zaginionego weksłu z daty „Krowica dnia 2 maja 1866 na 500 zł. wa. opiewającego, a w dwa lata od daty płatnego przez Krystynę Derza zaakceptowanego, by do dni 45 po ostatniem ogłoszeniu edyktem w „Gazecie" urzędowej do tut. sądu się zgłosił i swe możliwe prawa wykazał, ileże w przeciwnym razie weksel ten za umorzony uznany zostanie.

We Lwowie, dnia 13 września 1890.

L. 8921. (6351 1–3)

Z powodu skargi Wojciecha i Rozalii Sliwów z dnia 9. Sierpnia 1890 L. 8921 wniesionej do Sądu tutejszego przeciw Franciszkowi Ksaweremu Potokowi, niewiadomemu z miejsca pobytu o zapłatę sumy 50 zł. w. a. etc. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia pozwanego, że równocześnie ustanowił dla niego kuratora ad actum w osobie p. Adw. Dr. Neumanna z Gorlic do zastępowania pozwanego w tej sprawie oraz że na skargę tę wyznaczono termin do rozprawy ustnej według postępowania dla spraw drobiazgowych na dzień 27. października 1890 o godz. 9 przedpołudniem.

Wzywa się zatem Franciszka Ksawerego Potoka, aby kuratorowi udzielił wcześnie potrzebnej informacyi do obrony lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, inaczej bowiem skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 14. sierpnia 1890.

L. 4456 (6098 1–3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle zawiadamia nieobecnych, z miejsca zamieszkania i życia niewiadomych, Jana Kozłowskiego, Jakóba Czyżowskiego, Piotra Dragana, Franciszka Błaszczaka, Piotra Kolincia, Anastazyę Kaszczyczankę, Paraskę Miętusiankę, Ignacego Krzyżanowskiego, Ewę Szarańczankę Ewę Kalincio, Jagę Błaszczankę, Oleksego Kalincio, Łuczka Szczerbaka, Jurka Biskupa, Piotra Kalincio, Jędrzeja Wołoszka, Iwana Mazura, Jędrzeja Juszczyka, Ewę Gajdową, Wojciecha Adamiaka, Macieja Piotrowskiego, Jędrzeja Kuczmę i Jana Kowalczyka, że w sprawie przekazania kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w majętności tabularnej Pustejwoli, ustanowił dla nich kuratorem ad actum Pana Dra Chwaliboga adwokata w Jaśle, ze substytucyą w razie przeszkody Dra Gaszyńskiego, który ich tak długo z prawnym skutkiem zastępować będzie, dopóki, albo osobiście się nie zgłoszą lub innego zastępcy prawnego sobie nie obiorą.

Jasło, 13 września 1898.

L. 4296 (6303 1–3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach, zawiadamia nieobecną i niewiadomą z miejsca pobytu Teresę Podsadecką, iż na skargę przeciw niej przez Jana Bergieli, wniesioną o uznanie własności połowy ciała tabularnego objętego lwh. 874 ks. gr. gm. Dobczyce a kuratorowi Sebastyanowa Podsadeckiemu z Dobczyc doręczoną wyznaczono termin do rozprawy ustnej na dzień 12 listopada 1890 o 9 rano wzywając ją, aby kuratorowi dostarczyła środków obrony lub innego pełnomocnika Sądowi wskazała.

C. k. Sąd powiatowy

Dobczyce, 31 lipca 1890.

Upadłości.

L. 13317 (6369 1–3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. u. p. z roku 1869 obowiązuje, położonego nieruchomego majątku firmy nieprotokołowanej Abba Krautbammer junior w Kołomyi, i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. radca Sądu krajowego P. Podlaszewski, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy, p. adw. dr. Paweł Ilnicki.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z któregobądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do 26 listopada 1890 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym Sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 3 grudnia 1890 o godzinie 9ej przed południem, do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyi wykazali.

Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 9 października 1890 godzinę 10 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej" ogłaszane.

Kołomyja, dnia 25 września 1890.

L. 401 (6405)

W sprawie konkursowej H. B. Kahanego wyznaczam termin na dzień 17. października 1890 godz. 10 rano celem likwidacyi dodatkowo zgłoszonych pretensyi Samuela Knollera w kwocie 4800 złr. i Jachetty Kahane w kwocie 1740 złr. w. a.

Tarnów, dnia 25 Września 1890.

L. 73. (6368)

W sprawie upadłości Liebera Schallera, kupca w Kołomyi, wzywa się wszystkich wierzycieli na termin dnia 11. listopada 1890 o godzinie 4. po południu w biurze VI. c. k. sądu obwodowego w Kołomyi odbyć się mający, celem powzięcia uchwały na wniosek co do sprzedaży nieściągniętych dotychczas wierzytelności.

Kołomyja, dnia 21 Września 1890.

Komisarz konkursowy.

L. 1588 (6367 1–3)

Obwieszczenie.

Przy zborze izrael. we Lwowie opróżnione zostało stypendyum dla jednego ucznia uczęszczającego do jednej z czterech wyższych klas gimnazyalnych lub z trzech wyższych klas realnych we Lwowie fundowane przez p. Różę Frenkl na uczczenie pamięci męża swego, byłego adwokata krajowego i przełożonego Zboru izrael. we Lwowie dr. Hermana Frenkla.

Stypendyum to składające się z odsetek kapitału 2000 zł. w listach zastawnych galic. banku hipotecznego udziela Przełożeństwo zboru izrael. we Lwowie z uwzględnieniem przedewszystkiem krewnych zmarłego dr. Hermana Frenkla, w braku takich ubiegających się krewnych fundatorki, a w braku także takich przy szczególnem uwzględnieniu byłych wychowanków izrael. domu sierót we Lwowie.

Chcący się ubiegać o udzielenie powyższego stypendyum winni są udowodnić swoje ubóstwo, dobry postęp w naukach i moralne zachowanie się, jakoteż w danym razie pokrewieństwo z śp. dr. Hermanem Frenklem lub fundatorką p. Różą Frenkl albo że byli wychowankami izraelickiego domu sierót we Lwowie.

Dotyczące podania wnieść należy do dnia 31 października 1890 u Przełożeństwa lwowskiego Zboru izr.

Przełożeństwo Zboru izrael.

Lwów, dnia 26 września 1890.

Farby olejne, lakierowe i terowe

do malowania drzwi, okien, sztachet, bram, sprzętów ogrodowych i gospodarczych, da chów i t. p. umiejętnie i fachowo sporządzone, zupełnie do użycia gotowe.

Pendzle, szczotki i wszelkie potrzeby malarskie i lakiernicze.

Farby do fasad

w 36 kolorach z przepisem użycia

poleca

Alojzy Hübner

Lwów, ulica Karola Ludwika 13.

Skład fabryczny farb, pokostów artykułów gospodarskich i budowlanych.

Cennik i próbki farb na żądanie wysyłam odwrotnie. 2767

Chińsko-rossyjska herbata zupełnie świeża

ze zbioru majowego 1890 (starszej niema)

miłej woni, w czystym smaku i ciemno naciągająca poleca handel

KAROLA BAŁŁABANA pod „Złotym Kogutem" we Lwowie ul. Halicka l. 23

Zbiór majowy 1890 roku.

$1/2$ klgr. Herbaty familijnej . . 3 zł. $1/2$ klgr. Melange de Moscau . 4 zł. $1/2$ klgr. Imperial . . . . . . 5 zł.

$1/2$ klgr. Souchong . , . . . 2 zł. $1/2$ klgr. Wysiewek własnych 1 zł. 60 ct.

6259

Obwieszczenie. 6317

W mieście galicyjskiem Białej rnanem z przemysłu i fabryk, prowadzę handel świec woskowych, pochodzących z własnej fabryki. Magazyn mój jest w domu matki mojej przy głównej ulicy (Hauptstrasse) w środku miasta, pod nr. 25. Życzyłbym sobie przyjąć pod moją opiekę jakikolwiek inny interes kupiecki dla wspólnego prowadzenia go z handlem moim świec.

Karol Mikeska.

L. 13555 (6366 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Magistrat miasta Przemyśla rozpisuje niniejszem konkurs na posadę adjunkta budowniczego z płacą roczną 1200 zł. i trzema dodatkami pięcioletnimi w wysokości 10 prc. tejże płacy, oraz prawem do emerytury pod warunkami tut. miejskim statutem emerytalnym zastrzeżonymi.

Kandydaci na tę posadę winni się wykazać ukończonemi studyami technicznemi i egzaminami państwowymi, oraz praktyką budowniczą i inżynierską, nadto że są obywatelami austryackimi, posiadają dokładną znajomość języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, i 40 roku życia nie przekroczyli.

Posada powyższa nadaną zostanie prowizorycznie na rok jeden, po upływie którego i po przekonaniu się o uzdolnieniu kandydata nastąpi stabilizacya.

Podania odnośne wnosić należy do prezydyum magistratu w Przemyślu w terminie do końca października 1890.

Z Magistratu miasta

Frzemyśl, dnia 24 września 1890.

Dla właścicieli bydła!

Podczas karmienia kartoflami bydła, zdarzają się częste wypadki udławienia i z braku przyrządu do usunięcia kartofli z gardzieli wołu lub krowy zmuszonym się bywa dobić. Kto chce tego uniknąć, niech zamówi

Przyrząd gumowy (kauczukowy) dla bydła.

u 6347

Alojzego Hübnera

we Lwowie ul. Karola Ludwika L. 13.

WINOGRONA

feslawskie kuracyjne, codziennie świeże, otrzymuje i najstaranniej opakowane rozsyła handel

Alberta Szkowrona

Lwów, plac Maryacki L. 7. 5873

OSTATNI WYNALAZEK

NAJDELIKATNIEJSZE

MYDŁO IXORA

ED. PINAUD

37, Boulevard de Strasbourg, 37

PARIS

6092

Mydło Ixora nietylko się zaleca wykwintnym i trwałym zapachem ale nadto posiada szczęśliwą własność spędzania zmarszczek.

Łagodzi i bieli powłokę ciała i nadaje jéj połysk młodzieńczy. Bez przesady utrzymujemy, że mydło to nie posiada równego sobie.



GRANDS MAGASINS DU

Printemps

NOUVEAUTÉS

Bezpłatnie wysyła

illustrowane album, zawierające wzory wszelkich ubiorów na **porę zimową** na żądanie zafrankowane i zaadresowane do

PP. Jules Jaluzot & Co

w Paryżu.

Również wysyła się bezpłatnie próbki różnych towarów, stanowiących kolosalne zapasy magazynów PRINTEMPS. (Dokładnie oznaczyć w liście gatunek i cenę.) 6361

Wysyłka do wszystkich krajów w świecie.

W albumie znajdują się warunki dotyczące kosztów przesyłki i oclenia.

Tłumacze do wszystkich języków

KODEKS ROBOTNICZY

czyli 6401

Robotnicze ustawy austryackie

zestawione i objaśnione przez **Michała Koczyńskiego**, b. profesora Uniw Jagiell. (Kraków, 1890, 8vo, 15 ark. dr, X i 223 str.) do nabycia w **drukarni Wł. L. Anczyca i Sp. w Krakowie** po cenie **1 zł. 20 ct. w. a.**

Najlepszej jakości

PŁÓTNA

i

BIELIZNĘ STOŁOWĄ

oraz wszelkie artykuły w ten zakres wchodzące

poleca znany skład

6006 ces. król uprzyw. fabryka

ED. OBERLEITHNERA SYNÓW

we Lwowie,

plac Maryacki L. 8.

Ceny fabryczne.

Cennik na żądanie gratis i franko.

JAN IHNATOWICZ

poleca 6361

niezawodne i wypróbowane środki kosmetyczne

odszczególnione 10 medalami zasługi i 2 dyplomami honorowymi.

PUDER książęcy. Jest to najczystsza i najdelikatniejsza mączka ryżowa, przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękną, naturalną białość i jest nieocenionym środkiem do upiększenia twarzy. — Pudełko małe pudru białego 60 ct., większe 1 zł. z łabędzikiem zł. 1.50. Różowy dla blondynek i kremowy dla szatynek i brunetek, małe pudełko po 70 ct., większe zł. 1.20, z łabędzikiem zł. 1.60.

WODA fiołkowa usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki, pory i dołki ospowe. Twarz odświeża, wybiela i wydelikaca. — Cena 1 zł. w. a.

WALENTIN najsilniejsze wypadanie włosów wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania włosów pobudza. — Cena flakonu 3 zł Pół flakonu zł. 1.60

CEZARIN niezawodny środek na **wygubienie nagniotków.** Pudełko 40 ct.

NIGRETINA wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały i piękny kolor czarny lub ciemny. — Cena 1 zł.

Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych: ulica Kopernika L. 3 i ulica Halicka róg Wałowej L 25, w KRAKOWIE Sukiennice L 20, w CZERNIOWCACH Rynek L. 2, oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach.

Opuściło świeżo prasę i jest na głównym składzie

w księgarni **Pawła Starzyka** (przedt. J. Milikowskiego)

we Lwowie

Ustawodawstwo Sejmu galic. 1887—1889

przez

prof. dr. Stanisława Starzyńskiego

Cena 1 zł. 50 ct. w. a.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

6314

Wiedeńskiej Wystawy

Losy po 1 zł.

Już mało w zapasie 11 losów zł. 10, 6 losów zł. 5.50.

Główna wygrana 50.000 zł. wartości.

Ciągnienie już 15 października.

Losy po zł. 1 nabyć można we Lwowie u Kitza i Stoffa, Augusta Schellenberga, Sokala i Lilien, Jakóba Stroh i M. Jonasza.

6217

Kantor wymiany

c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

4½ prc. listy hipoteczne

5 prc. listy hipoteczne premiowane

5 prc. listy hipoteczne bez premii

4½ prc. listy Towarz. kredytowego ziemskiego

4½ prc. listy Banku krajowego

4½ prc. pożyczkę krajową galicyjską

4 prc. pożyczkę propinacyjną galicyjską

5 prc. pożyczkę propinacyjną bukowińską

4½ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej

4½ prc. pożyczkę propinacyjną węgierską

4 prc. węgierskie Obligacye indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje

po cenach najkorzystniejszych.

Uwaga: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 6292

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Webera (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.